DZIŚ w numerze

★ Na dożynkach w Warszawie ★ Jarmarczno-odpustowe gusty nie mogą decydować w handlu ★ Wywiady „Dziennika" ★ Nasz rajd po kotłowniach ★ „Czarny hrabia" żąda okupu ★ Alarm na odcinku „W" ★ Wyniki konkursu „Dziennika" i „Kukułeczki" ★ Występy Kiepury w Łodzi ★ Listy do redakcji ★ Sport... sport... sport...

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Dziś 8 stron

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV | Łódź, wtorek 9 września 1958 roku | Nr 214 (3669)

S. Jędrychowski min. Radliński i ambasador CSR w zagłębiu siarkowym

RZESZÓW (PAP). 8 bm. w celu zapoznania się z sytuacją, stanem prac i najbliższymi zadaniami tarnobrzeskiego zagłębia siarkowego przybył przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów S. Jędrychowski, minister przemysłu chemicznego — A. Radliński oraz ambasador CSR w Polsce — K. Vojacek. Przybyli tu również przedstawiciele poszczególnych resortów i instytucji zainteresowanych zagospodarowaniem tarnobrzeskiego zagłębia siarkowego, a także przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i rad narodowych z Kielc i Rzeszowa.

Po wysłuchaniu krótkiej informacji o aktualnym stanie prac i perspektywach zagłębia siarkowego, goście udali się na teren Machowa, gdzie obecnie trwają prace przy budowie kombinatu siarkowego, a następnie do Nagnajowa, gdzie rozpoczęła się już budowa mostu na Wiśle, który połączy kopalnie rudy siarkowej w Piasecznie z kombinatem w Machowie. Most ten będzie gotowy w końcu przyszłego roku. Goście zwiedzili także odkrywkową doświadczalną kopalnię siarki w Piasecznie, w której wydobyto już ok. 30 tys. ton rudy siarkowej.

Od dalszych posunięć rządu USA zależy czy na Dalekim Wschodzie będzie pokój

oświadcza N. Chruszczow w liście do prezydenta Eisenhowera

MOSKWA (PAP). Dnia 7 bm. pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Kuźniecow przyjął charge d'affaires USA w ZSRR Daviesa i wręczył mu list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Chruszczowa do prezydenta USA Eisenhowera w sprawie sytuacji w rejonie Taiwanu.

W liście stwierdza się w szczególności.

W wyniku polityki prowadzonej przez USA wobec Chin, a zwłaszcza posunięć dokonywanych obecnie przez rząd amerykański w rejonie chińskiej wyspy Taiwan i Cieśniny Taiwańskiej, na Dalekim Wschodzie powstała niebezpieczna sytuacja. Ludzkość znów postawiona została w obliczu bezpośredniej groźby wybuchu pożogi wojennej.

W tej odpowiedzialnej chwili rząd Związku Radzieckiego postanowił zwrócić się do rządu USA z apelem wzywającym do zachowania rozsądku, niedopuszczenia do kroków, które mogłyby spowodować następstwa nie do naprawienia.

Główną przyczyną powstałej napiętej i trzeba otwarcie powiedzieć, niezmiernie niebezpiecznej sytuacji jest to, że USA siłą zbrojną zagarnęły od wieczne terytorium chińskie wyspę Taiwan i Peskadory, w dalszym ciągu okupują te terytoria maskując tę okupację powoływaniem się na swoje poparcie dla zdrajcy narodu chińskiego Czang Kai-szeka, jak również usiłują rozszerzyć swoją agresję na przybrzeżne wysoy chińskie.

Jak już wielokrotnie oświadczał rząd radziecki w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz w wymianie korespondencji z rządem USA i rządami innych mocarstw, absolutnie niedopuszczalna jest również sytuacja, w której wielkie państwo — Chińska Republika Ludowa z powodu stanowiska zajmowanego przez rząd USA pozbawione jest możności uczestniczenia w pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie jest w tej organizacji reprezentowane chociaż ma do tego uzasadnione prawo.

Rząd USA przeprowadza demonstracje wojskowe, próbując przeszkodzić wyzwoleniu Taiwanu i zachować tę chińską wyspę jako swoją bazę wojskową, wymierzoną przede wszystkim przeciwko Chińskiej Republice Ludowej oraz przeciwstawić się legalnym poczynaniom ChRL, mającym na celu wyzwolenie przybrzeżnych wysp chińskich, na których rozlokowali się czangkaiszekowcy. W strefie Cieśniny Taiwańskiej znajduje się jedna z najpotężniejszych morskich jednostek floty amerykańskiej — 7 flota USA.

Atak na Chińską Republikę Ludową, która jest wielkim przyjacielem, sojusznikiem i sąsiadem naszego kraju — to atak na Związek Radziecki. Nasz kraj, wierny swemu zobowiązaniu, uczyni wszystko, by wespół z Chinami Ludowymi obronić bezpieczeństwo obu państw, interesy pokoju na Dalekim Wschodzie, interesy pokoju na całym świecie.

Nic nie byłoby bardziej dalekie od prawdy niż próba oceny mego apelu do Pana jako zamiaru przedstawienia obrazu w zbyt czarnych barwach, a tym bardziej jako próby występowania z jakimiś groźbami. Pragniemy jedynie zwrócić Pańską uwagę na sytuację, od której nikt — ani Wy, ani my — nie mógłby uchylić się, gdyby na Dalekim Wschodzie wybuchła pożoga wojenna. Pragniemy znaleźć wspólny język z Wami, by położyć kres obecnemu ruchowi po równi pochyłej, by wspólnym wysiłkiem ZSRR, USA, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów usunąć powstałe na Dalekim Wschodzie napięcie, by można było powiedzieć, że dzięki wspólnym wysiłkom dokonano pożytecznego dzieła w interesie pokoju na całym świecie.

Sądzę, że każdy człowiek, który odczuwa prawdziwy niepokój o losy świata, nie może nie wypowiedzieć się za położeniem kresu tej nienormalnej i niebezpiecznej sytuacji, jaka powstała w wyniku obecnej polityki rządu USA na Dalekim Wschodzie. W tym celu, według przekonania rządu radzieckiego, przede wszystkim należy wyrzec się ciasnego i obcego wszelkiemu realizmowi podejścia do wielkich historycznych przemian w Chinach, należy uznać uzasadnione prawa i interesy Chińskiej Republiki Ludowej i raz na zawsze położyć kres polityce prowokacji i szantażu wobec narodu chińskiego.

Panie Prezydencie, kończąc niniejszy list do Pana, podyktowany świadomością wielkiej odpowiedzialności, jaka spoczywa na naszych krajach za utrzymanie pokoju na całym świecie, pragnę z całą siłą podkreślić, że od dalszych posunięć rządu USA całkowicie zależy, czy na Dalekim Wschodzie panować będzie pokój, czy też strefa ta będzie w dalszym ciągu niebezpiecznym ogniskiem wojny. Pragnąłbym mieć nadzieję, że przyjmie Pan z należytym zrozumieniem niniejszy list rządu radzieckiego.

Jeżeli rząd USA wkroczy na drogę respektowania uzasadnionych suwerennych praw wielkiego narodu chińskiego, będzie to niewątpliwie z zadowoleniem przyjęte przez wszystkie narody jako poważny wkład Stanów Zjednoczonych do sprawy umocnienia pokoju powszechnego.

Rozpoczął się nowy rok harcerskiej pracy

Niedziela 7 bm. należała w Łodzi do harcerzy. Na Placu Zwycięstwa już przed godziną 10 zebrali się harcerze i zuchowie, by na uroczystym apelu powitać nowy rok swej pracy. Na uroczystość przybyli: I sekretarz KŁ PZPR — Michalina Tatarkówna-Majkowska, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Edward Kaźmierczak, sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Tadeusz Wrębiak, przedstawiciele Rady Przyjaciół Harcerstwa, delegat Głównej Kwatery ZHP i komenda Łódzkiej Chorągwi ZHP.

Deszcz kwiatów sypał się na defilujących harcerzy również z trybuny, gdzie przyjmowali defiladę I sekretarz KŁ PZPR — MICHALINA TATARKÓWNA-MAJKOWSKA, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — EDWARD KAŹMIERCZAK, komendant Chorągwi — haremistrz MATUSZEWSKA, sekretarz KŁ PZPR — TADEUSZ WRĘBIAK i inni. Tu jednak kwiaty sypały się z obu stron, gdyż i harcerze rzucali je na trybunę, albo wręczali przedstawicielom władz, jak to właśnie widać na naszym zdjęciu...

Foto: L. Olejniczak

Do harcerzy przemówił Edward Kaźmierczak. Witając harcerzy mówił o tym, że spodziewamy się po nich wiele, wierzymy, że swą postawą w domu i w szkole pokażą innej młodzieży, jak się uczy i zachowuje harcerz.

W imieniu Chorągwi Łódzkiej ZHP przemawiała haremistrz **Władysława Matuszewska.**

Z Placu Zwycięstwa wyruszyły następnie dwie delegacje harcerzy, by złożyć wiązanki kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz na mogile dwóch łódzkich harcerzy, którzy zginęli w katastrofie samochodowej podczas organizowania tegorocznej akcji letniej.

Ogłoszono także rozkaz, że **każda pierwsza niedziela września będzie odtąd świętem łódzkich harcerzy** oraz udzielono pochwały instruktorom, drużynowym i harcerzom biorącym udział w akcji letniej.

Przed godz. 11 rozpoczęła się defilada, którą przyjmowali przedstawiciele władz

(Dalszy ciąg na str. 2)

Architekci włączają się do społecznej akcji budowy szkół

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny SARP na zebraniu w dniu 8 bm., odpowiadając w imieniu architektów polskich na apel I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki dotyczący budowy w naszym kraju pełnych treści społecznych pomników Tysiąclecia Państwa Polskiego — licznych szkół w miasteczkach i wsiach Polski, deklaruje gotowość jak najściślejszej współpracy w tej akcji służąc swym doświadczeniem, radą, pomocą i pracą na każdym szczeblu organizacyjnym.

Stowarzyszenie Architektów Polskich zwraca się równocześnie z apelem do wszystkich współdziałających w odpowiedzialnym dziele budowania miast i wsi — kolegów inżynierów wszelkich specjalności na każdym odcinku ich pracy, do ich organizacji fachowych o współpracę

Doceniając wagę zagadnienia i konieczność jak najszybszej i jak najlepszej realizacji zamierzeń, Zarząd Główny SARP przedstawił Komitetowi Frontu Jedności Narodu i odpowiednim władzom materiały dotyczące organizacji ogólnokrajowego konkursu na projekty wzorcowych budynków szkolnych dla ich realizacji w najbliższych latach.

Narody całego świata oczekują z zainteresowaniem nadchodzących rokowań chińsko-amerykańskich w Warszawie

stwierdza Mao Tse-tung

PEKIN (PAP). — 8 bm. wznowione zostały w Pekinie obrady 15 posiedzenia Najwyższej Narady Państwowej ChRL. Na sesji wygłosił przemówienie przewodniczący Mao Tse-tung.

Mao Tse-tung stwierdził, że amerykański imperializm wywołuje napięcie na całym świecie dążąc do zrealizowania swoich agresywnych celów i ujarzmienia narodów różnych krajów. Amerykańscy imperialiści wyobrażali sobie, że będą zawsze osiągać korzyści w wyniku naprężonej sytuacji.

Jednakże, jak wykazują fakty, stwarzane przez USA stany napięcia doprowadziły do czegoś wręcz przeciwnego niż życzyli sobie Amerykanie. Wywołały one w efekcie mobilizowanie się narodów na całym świecie w celu stawienia oporu amerykańskim agresorom.

Przewodniczący ChRL oświadczył dalej, że o ile amerykańscy monopoliści nadal uporczywie prowadzić będą politykę agresji i wojny, może ich spotkać sromotny los z rąk narodów całego świata. Ten sam los spotka także wspólników USA.

Mao Tse-tung wyraził nadzieję na pomyślny przebieg chińsko-amerykańskich rokowań na szczeblu ambasadorów, które rozpoczną się w Warszawie. Oświadczył on, że rokowania te mogą doprowadzić do pewnych wyników zakładając, że obydwie strony mają szczere pragnienie rozwiązania problemu. Narody całego świata oczekują obecnie z zainteresowaniem nadchodzących rokowań pomiędzy przedstawicielami obydwu krajów — stwierdził Mao Tse-tung.

Wczoraj po południu trzydniowe obrady zostały zakończone.

Święto narodowe Bułgarii i Korei

Z okazji święta narodowego Bułgarii — 14 rocznicy wyzwolenia kraju, przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i min. spraw zagranicznych A. Rapacki wystosowali na ręce przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii G. Damianowa, prezesa Rady Ministrów LRB A. Ingrowa i min. spraw zagr. LRB K. Lukanowa depeszę okolicznościową.

* * *

Z okazji 10 rocznicy utworzenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki przesłał na ręce przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD Coj Jon Gena depeszę gratulacyjną.

Na wiecach i manifestacjach naród chiński wyraża aprobatę dla stanowiska rządu ChRL

U wybrzeży Taiwanu rozpoczęły się wspólne manewry amerykańsko-czangkaiszekowskie

PEKIN (PAP). — W ślad za pogwałceniem chińskich wód terytorialnych w rejonie Quemoy i Amoy 7 bm. przez cztery amerykańskie okręty wojenne, 8 bm. osiem innych okrętów USA wtargnęło na chińskie wody terytorialne w rejonach Quemoy i Amoy — donosi Agencja Nowych Chin. Rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych został upoważniony do złożenia następującego oświadczenia:

Mimo poważnego ostrzeżenia ze strony naszego rządu amerykańskie okręty wojenne ponownie wtargnęły na chińskie wody terytorialne. Dowodzi to niezbicie, że posunięcia te są celowym i nader niebezpiecznym aktem prowokacji. W związku z tym rząd chiński raz jeszcze wyraża poważne ostrzeżenie.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, rzecznik oddziałów Armii Ludowo-Wyzwoleńczej frontu Fukien oświadczył 8 bm.:

Począwszy od 4 września wojska kliki czangkaiszekowskiej stacjonujące na Quemoy i sąsiednich wyspach ostrzeliwują z artylerii nasze wsie i miasta przybrzeżne w pobliżu Amoy, zabijając wiele osób i wyrządzając poważne szkody materialne. Równocześnie czangkaiszekowsko-amerykańska marynarka wojenna rozpoczęła 8 bm. wspólne manewry w pobliżu Fangliao (Taiwan), zapowiadając atak na kontynent. W związku z tym artyleria oddziałów frontu Fukien w celu ostrzeżenia przed takimi prowokacjami wznowiła odwetowe ostrzeliwanie oddziałów czangkaiszekowskich na Quemoy.

Agencja Nowych Chin pisze w związku z tym, że manewry te nie mają na celu przeprowadzenia ćwiczeń. Skala i charakter tych manewrów, w których uczestniczy duża liczba okrętów wojennych i marynarzy amerykańskich i czangkaiszekowskich, dowodzi niezbicie, iż mają one na celu przygotowanie się do ataku przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Jak podała czangkaiszekowska Agencja Prasowa, w manewrach tych bierze m. in. udział 40—50 okrętów wojennych i 80—90 innych jednostek marynarki wojennej.

PEKIN (PAP). — Podobnie jak w Pekinie, gdzie odbyły się w niedzielę manifestacje z udziałem 2 milionów mieszkańców stolicy popierających zdecydowanie oświadczenie premiera Czou En-laia w sprawie sytuacji w strefie Taiwanu i potępiających prowokacje militarne USA wobec Chin, we wszystkich miastach, w setkach tysięcy wsi, w zakładach pracy odbywają się wiece, zebrania i wielkie manifestacje. Robotnicy, chłopi, studenci, ludzie nauki i sztuki, żołnierze i oficerowie Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej uczestniczący w wiecach i manifestacjach dają wyraz zdecydowanej woli przeciwstawienia się imperialistom i wyzwolenia okupowanego przez nich terytorium chińskiego.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Taipeh, że w poniedziałek po południu artyleria chińska otworzyła ogień do czangkaiszekowskiego okrętu, który przybył na wyspę Quemoy z ładunkiem amunicji. Trafiony pociskiem okręt zatonął.

PEKIN (PAP). Jak donosi z Kantonu Agencja Nowych Chin, w dniu 8 września o godzinie 9.50, 16 czangkaiszekowskich odrzutowych samolotów bojowych F-86 produkcji amerykańskiej wtargnęło dwiema falami do strefy powietrznej nad wyspą Namoa w prowincji Kwantung, przeprowadzając tam dywersyjne działania.

Samoloty bojowe Chińskiej Armii Ludowej odcięły drogę napastnikom i uszkodziły dwa samoloty. Jednostki nieprzyjacielskie uciekły w kierunku Taiwanu.

NOWY JORK (PAP). Przed odlotem do Waszyngtonu z lotniska wojskowego w Mitchell sekretarz stanu USA Dulles oświadczył dziennikarzom w niedzielę wieczorem, że jego zdaniem obecność amerykańskich okrętów wojennych w obrębie 12-milowej strefy przy wybrzeżach chińskich nie doprowadzi do wojny i nie powinna przeszkodzić planowanym rozmowom w Warszawie między ambasadorami Stanów Zjednoczonych i Chin. Dulles wyraził dalej pogląd, że Chiny „nie mają prawa" wprowadzać 12-milowej strefy wód terytorialnych, tak samo jak Stany Zjednoczone nie mają prawa narzucać komukolwiek strefy 12-milowej.

Nieomal w tym samym czasie prezydent Eisenhower oświadczył w Newport, że Zachód powinien „zdecydowanie wytrwać w obliczu „niezmniejszonej groźby" na Dalekim Wschodzie. Komentator agencji AP podkreśla cytując to oświadczenie, że nastąpiło ono w 24 godziny po deklaracji Białego Domu o gotowości podjęcia ewentualnych rozmów w Warszawie.

Konferencja w Genewie rozpoczęła drugi tydzień obrad

GENEWA (PAP). W poniedziałek wielka konferencja „Atom w służbie pokoju" rozpoczęła drugi tydzień obrad. Szczególną uwagę zwrócono tym razem na problem środków ostrożności przy wykorzystywaniu energii jądrowej za pomocą reaktorów. Różne państwa, m. in. Wielka Brytania, USA, Norwegia i Szwecja, występują ze swymi propozycjami w tej materii.

Zamknięcie konferencji przewidziane jest na sobotę.

Produkcja wartości 10 mld zł, lepsza jakość, większy asortyment

Rynkowe plany przemysłu ciężkiego

300 tys. pralek • 130 tys. telewizorów
40 tys. lodówek • 130 tys. motocykli
780 tys. radioodbiorników

Niepostrzeżenie przyzwyczajamy się do faktu, że niektóre wyroby przemysłowe — elektrotechniczne, radioodbiorniki, lodówki itp. — można coraz łatwiej nabyć w sklepach. Istnieją co prawda talony na motocykle czy telewizory, ale i w tej dziedzinie odczuwa się poprawę.

W 1957 r. wartość wyrobów produkowanych przez przemysł ciężki przeznaczonych na rynek wynosiła ok. 5 mld zł, w br. — ponad 8 mld zł, zaś w przyszłym roku wyniesie 10—11 mld zł.

Obecnie nie można jeszcze podać wszystkich szczegółów dotyczących przyszłorocznego planu produkcji artykułów rynkowych z resortu przemysłu ciężkiego, gdyż w niektórych dziedzinach mogą ulec pewnym zmianom. Dla przykładu jednak — zamierza się wypuścić na rynek **ponad 300 tys. pralek, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w bież. roku. Produkcja rowerów** (wraz z dziecięcymi) **wzrośnie o ok. 150 tys. sztuk w stosunku do roku bieżącego.** Przewiduje się wykonanie w roku przyszłym **130** tys. **telewizorów** (w br. najwyżej 70 tys. sztuk). Warto zaznaczyć, iż na szerszą skalę ruszy produkcja telewizorów w nowej fabryce w Gdańsku.

Obok tego przemysł stawia sobie za zadanie rozszerzenie asortymentu, przejście na wyroby wyższej jakości, likwidację wielu dotychczasowych usterek.

Szczególnie będzie to widoczne na przykładzie pralek. Ukażą się pralki z podgrzewaczami, utrzymującymi stałą temperaturę wody, pralki z suszarkami (jeszcze bardzo małe ilości), przy czym wprowadzi się kilka usprawnień w typach już produkowanych.

Wzrost — podobnie jak w produkcji pralek — **przewiduje się w produkcji lodówek.** Zakłady przemysłu ciężkiego dadzą ich na rynek ok. 40 tys. sztuk.

Długa batalia, jaka toczyła się na temat motocykli i motorowerów przyniosła w efekcie ustalenie planu, przewidującego **produkcję ok. 130 tys. tych dwukołowych pojazdów. Będą to przede wszystkim WFM-ki, ok. 10 tys. SHL-150 z Kielc i „Junaki". WSK Świdnik — producent WFM-ek zapowiada, że jego motocykle zostaną nieco zmodernizowane. Istnieje nawet możliwość zwiększenia mocy silnika, tak że byłyby to motory od 125 do 150 ccm.** Do tego trzeba jeszcze dodać, że w przyszłym roku prawdopodobnie wykonanych zostanie 30 tys. motorowerów z Zakrzowa.

Przemysł radiowy nastawia się w 1959 roku na podniesienie klasy wytwarzanych radioodbiorników. Nie tyle więc zwiększenie ilości, ile podniesienie jakości produkowanych odbiorników radiowych jest zasadniczym zadaniem. Liczba 780 tys. szt. (plan na 1959 rok) jest zresztą prawdopodobnie wystarczająca, by zaspokoić potrzeby rynku. Oto kilka nowości radiowych. Ukażą się aparaty tranzystorowe — maleńkie, zgrabne i estetyczne. Część produkowanych odbiorników — zgodnie z zamierzeniami Polskiego Radia — zostanie wyposażona w jeszcze jeden dodatkowy układ fal ultrakrótkich. Rozpoczęta będzie produkcja kilku nowych typów aparatów radiowych bardzo wysokiej jakości.

W tym roku z trudnością przemysł nasz wykona 60—70 tys. telewizorów. W przyszłym roku przewiduje się oprócz wzrostu planu przejście na masową produkcję „Belwederów" o 17-calowym ekranie (obecne są 14-calowe). Warszawskie Zakłady Telewizyjne przygotowują się jednocześnie do produkcji w latach następnych wysokiej klasy odbiorników telewizyjnych typu „Wawel".

Długa jest lista nowych pozycji w naszej optyce. Kilka jednak warto zasygnalizować. Ukażą się więc na rynku aparaty fotograficzne „Druh III" z synchronizatorem do lampy błyskowej, „Fenix II" i „Fenix IIa" ze sprzężonym dalmierzem i nowoczesnym obiektywem, kamera filmowa 8-milimetrowa do zdjęć amatorskich oraz powiększalnik „Krokus II" z urządzeniem do fotografii kolorowych.

Mówiąc o rynkowych planach na przyszły rok w przemyśle ciężkim nie można pominąć niektórych zamierzeń Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów Blaszanych, przewidujących wzrost produkcji o 20 proc. Np nastąpi blisko dwukrotne zwiększenie produkcji elektroluksów, a także umasowienie produkcji tzw. garnków do gotowania pod ciśnieniem. Umożliwiają one wydatne skrócenie czasu potrzebnego do ugotowania różnych potraw.

SZMERY — ŚWIATA

GITARZYSTA NA PLAN

Brigitte Bardot — popularny kociak filmu francuskiego — ma pod koniec br. wstąpić po raz drugi w związek małżeński z gitarzystą Saszą Distelem

Poprzednim mężem Brigitte Bardot był reżyser filmowy Roger Vadim.

TRUP W LODOWCU

W lodowcu Wasser-Winkelkees w Alpach austriackich oddział policji alpejskiej znalazł ciało mężczyzny. Spod lodu wystawała tylko głowa, ramiona i lewa ręka. trupa. W ubraniu jego znaleziono skórzany portfel zawierający monety austriackie, niemieckie i szwedzkie.

Jak dotychczas ustalono, są to zwłoki zaginionego w lipcu w okolicach szczytu Grossglockner 19-letniego studenta Karla Martina Hallstroema ze Szwecji. Przypuszcza się, iż Hallstroem wysiadłszy na przechadzkę ze schroniska Freiwendeck wpadł w szczelinę lodowca.

POKOJOWY GEST POD ADRESEM KSIĘŻYCA

Były wydawca jednego z dzienników amerykańskich w stanie północna Karolina, John Mcdonnell udał się do Genewy i Brukseli celem zebrania większej ilości podpisów pod opracowaną przez siebie „deklaracja przyjaźni". Deklaracja ta ma być umieszczona w jednym z najbliższych satelitów Ziemi, jaki wystrzelony zostanie przez Stany Zjednoczone. Satelita ten ma być ochrzczony imieniem „Gwiazda nadziei".

ZAKAZANE NAWET DLA PREMIERA

Przebywający obecnie w Londynie premier Jamajki, Manley, został w nieodpowiedni sposób potraktowany przez angielskiego policjanta, gdy wraz z towarzyszącą mu grupą osób zwiedził dzielnicę zamieszkałą przez ludność kolorową. Manley wdał się na ulicy w rozmowę z jakimś przechodzącym Murzynem; w chwilę później policjant regulujący ruch wezwał rozmawiających do rozejścia się i mimo wyjaśnień premiera powtórzył rozkaz podkreślając, że na ulicy „nie wolno organizować wieców".

Premier Jamajki, głęboko oburzony, zapowiedział, że przedstawi ten jaskrawy przykład dyskryminacji rasowej w rozmowie z ministrem Butlerem.

Radio

WTOREK, 9 WRZEŚNIA

15.30 Dla dzieci opowiadanie pt. „Druty telegraficzne". 16.05 (Ł) Audycja literacka. 16.20 (Ł) Słuchamy łódzkich solistów. 16.40 (Ł) Wypoczywamy przy muzyce. 17.20 Transmisja z kolarskiego wyścigu dookoła Polski. 17.45 Muzyka. 18.10 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.45 „W rytmie walca". 19.00 Audycja literacka. 19.30 „W imię ojczyzny" — poemat symfoniczny. 19.50 Grają orkiestry rozrywkowe. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.28 Kronika sportowa. 20.40 Rossini: „Hrabia Ory" — opera. 21.47 O czym pisze prasa literacka (w przerwie opery). 21.57 Wiadomości (w przerwie opery). 22.02 D. c. opery. 23.02 Wolna trybuna literacka. 23.17 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

PEPSIMALT
(Flakon 200g)
SMACZNY BEZALKOHOLOWY ELIKSIR PEPSYNOWY
WZMAGA APETYT
UŁATWIA TRAWIENIE
Do nabycia we wszystkich aptekach
CENA 10,10
FARMACEUTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY JSOPHARM

„Kukułeczka"
3-5-8-35
42-47

Bezpłatne półroczne kursy handlowe

Maturzyści mogą znaleźć pracę w handlu

Handel uspołeczniony ułatwia zdobycie zawodu wykwalifikowanego sprzedawcy absolwentom szkół ogólnokształcących, którzy nie uczą się dalej. Będą oni mogli na bardzo korzystnych warunkach ukończyć półroczne kursy zawodowe i przystąpić do pracy w sklepach branży drogistowskiej, fotograficznej, zabawkarskiej i kwiaciarskiej, a więc w tych — które wymagają wyższych kwalifikacji.

Wszystkie zarządy handlu przyjmują obecnie zgłoszenia młodzieży na półroczne bezpłatne kursy handlowe zorganizowane w Ośrodku Szkolenia MHW w Warszawie. Uczący się będą korzystali także z bezpłatnego internatu i mogą ubiegać się o stypendia na wyżywienie.

Po pomyślnym ukończeniu nauki maturzyści mają zapewnioną pracę na stanowiskach wykwalifikowanych sprzedawców w przedsiębiorstwach handlowych na terenie miast, z których pochodzą.

Czy ŁKS zdobędzie mistrzostwo — nie dowiesz się z „Karuzeli" ale za to uśmiejesz się 80 razy — na każdej stronicy po 5 razy! 16 stron — 1 zł.

Zimowe plany „Orbisu"

Święta w kraju dla rodaków z zagranicy

WARSZAWA (PAP). W związku ze stale rosnącym zainteresowaniem naszym krajem za granicą i wyjątkowo dużym w tym roku napływem turystów zagranicznych do Polski, „Orbis" zamierza rozszerzyć krótki okres wycieczek zagranicznych, przedłużając go o sezon jesienno-zimowy.

W okresie świąt od 22 grudnia br. do 2 stycznia przyszłego roku „Orbis" zamierza urządzić dla naszych rodaków święta w Zakopanem.. „Orbis" otrzymał już zgłoszenia od 75 rodaków, którzy pragną spędzić święta w Polsce. Jedna z zachodnich firm uruchomić ma w okresie świątecznym specjalny samolot, który będzie przywoził gości do Polski.

Amatorom zimowych sportów zorganizowane zostaną 12-dniowe urlopy na nartach w Zakopanem. W Krynicy i innych znanych uzdrowiskach zagraniczni kuracjusze będą mogli przebywać przez cały sezon zimowy.

Z kraju

LIST KC ZMS I ZG ZMW DO MŁODZIEŻY W WOJSKU

Komitet Centralny ZMS i Zarząd Główny ZMW zwracają się z listem do członków ZMS i ZMW w wojsku, a także do młodzieży wojskowej w sprawie organizowania kół młodzieży wojskowej. W liście tym czytamy m. in.:

Komitet Centralny ZMS i Zarząd Główny ZMW zwracają się z wezwaniem do wszystkich świadomych żołnierzy służby czynnej, jednostek specjalistycznych i słuchaczy szkół wojskowych: organizujcie „koła młodzieży wojskowej"!

ZMARŁ PODCZAS ŁOWIENIA RYB

7 bm. w godzinach wieczornych nad nowym kanałem Bydgoszcz - Czyżkówko zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. 49-letni Aleksander Żuralew, zamieszkały w Bydgoszczy łowił tu ryby na tzw. „zarzutkę". W pewnej chwili zerwał ją szczupak o wielkiej wadze. Żuralew w celu wydobycia zarzutki, wskoczył do wody i utopił się.

Żuralew osierocił troje dzieci.

WIEŻOWIEC ZE STALI, ALUMINIUM I PLASTIKU

Na niewielkim placyku przy ul. Wiejskiej — naprzeciwko gmachu sejmowego, powstaje prawdziwa rewelacja budowlana stolicy. Od kilku tygodni montuje się tu — nowoczesny wieżowiec który posiadać będzie konstrukcję stalową. Tradycyjne drewniane okna, wykonane tu będą z aluminium, a podłogi z mas plastycznych. Elewacje „drapacza chmur" zostaną wykonane z nowego materiału tzw. plastyczno-gąbczastego.

Wieżowiec ten budowany jest przez Spółdzielnię Mieszkaniową Nauczycieli.

KIERMASZ OWOCOWY W LUBLINIE

Lubelskie przedsiębiorstwo „Warzywa — Owoce" zorganizowało w śródmieściu Lublina wielki kiermasz owocowy. Na specjalnie przygotowanych stoiskach, wyłożono wielki wybór przepięknych jabłek, gruszek, śliwek, które znajdują chętnych nabywców.

W ciągu niedzieli sprzedano ponad 20 ton owoców.

Lubelski kiermasz owocowy potrwa do 15 bm.

TRAGICZNY KONIEC DRZEMKI

20-letni mieszkaniec wsi Peża w pow. Łomża w woj. białostockim, Marian Wierzbowski, podczas pracy na polu uciął sobie drzemkę na stogu siana. W pewnym momencie stóg się zsunął i Wierzbowski znalazł się na ziemi.

Wierzbowski upadł bardzo nieszczęśliwie. Doznał on wstrząsu mózgu oraz dotkliwie się potłukł. W wyniku tych obrażeń zmarł.

WMIN. HANDLU ZAGRANICZNEGO J. KUTIN WYJECHAŁ NA TARGI W ZAGRZEBIU

Na zaproszenie Jugosłowiańskiego Komitetu do Spraw Handlu Zagranicznego wyjechał 8 bm. na Międzynarodowe Targi w Zagrzebiu wiceminister handlu zagranicznego — J. Kutin. W targach tych, podobnie jak w latach ubiegłych, uczestniczą polskie centrale handlu zagranicznego.

Rozpoczął się nowy rok harcerskiej pracy

(Dokończenie ze str. 1)

partyjnych i miejskich oraz Komendy Łódzkiej Chorągwi ZHP.

Defilada wypadła naprawdę imponująco. Można się było przekonać naocznie, jak wiele mamy młodzieży w szeregach ZHP. Wzdłuż trasy przemarszu ustawili się łodzianie, zwłaszcza rodzice harcerzy, którzy z dumą spoglądali na swoje córki i synów.

Po południu w Parku Poniatowskiego tłumy ludzi zwiedzały pokazowy obóz harcerski. Ustawiono tu śliczne, nowiutkie namioty, by rodzice mogli zobaczyć, jak ich pociechy wypoczywały podczas lata. Dużym powodzeniem cieszyła się wystawa fotograficzna i wystawa „Czuj-Czynu". Bardzo się również podobały harcerskie piosenki, które śpiewali uczestnicy poszczególnych obozów.

Niedziela zainaugurowała Tydzień Harcerski, w którym odbędzie się szereg miłych spotkań i przeprowadzona zostanie akcja pomocy dziecku.

(as)

26 osób zginęło

Nieudany zamach stanu w stolicy Wenezueli

NOWY JORK (PAP). W niedzielę o godzinie 4 rano grupa oficerów i elewów szkoły żandarmerii popierana przez jednostkę czołgów próbowała obalić drogą zamachu stanu obecny rząd wenezuelski admirała Larrazabala. (Doszedł on do władzy w styczniu br. po obaleniu dyktatury Jimeneza). Na czele zamachowców stali podpułkownicy Ely Mendoza i Juan de Dios Moncada. Brali oni także udział w spisku w lipcu br. Jak wiadomo i wówczas próba dokonania zamachu stanu przez grupę oficerów nie powiodła się.

Zamachowcy zaatakowali jednocześnie Ministerstwo Obrony, „Biały Pałac" (siedziba rządu) oraz rozgłośnię w Caracas. Udało im się opanować Ministerstwo Obrony, przy czym wzięli do niewoli ministra obrony Jose Lopez Henriquesa. Opanowali oni także rozgłośnię i kilka innych budynków państwowych.

Na wieść o zamachu stanu rząd wystosował do zamachowców ultimatum, grożąc zbombardowaniem pozycji zajętych przez nich. Związki zawodowe rzuciły hasło strajku powszechnego.

Poinformowany o próbie dokonania zamachu stanu admirał Larrazabal przerwał podróż inspekcyjną we wschodnich rejonach Wenezueli i powrócił natychmiast do Caracas. Przeciwko zamachowcom wystąpiły natychmiast wojska rządowe. Doszło do walk wokół Ministerstwa Obrony i siedziby rządu — tzw. „Białego Pałacu".

Wieczorem ogłoszono komunikat, stwierdzający, że rząd jest panem sytuacji. Podaje on także, że przywódcy zamachu zostali schwytani i będą sądzeni jako „zdrajcy ojczyzny".

Jak wynika z ostatnich doniesień z Caracas w niedzielę około godziny 22 doszło do nowej potyczki między zamachowcami a wojskami rządowymi w pobliżu siedziby rządu. W czasie walki kilka osób zostało zabitych.

Według oficjalnych danych ogłoszonych 7 bm. wieczorem, w czasie walk zginęło 26 osób. Około 35 osób odniosło ciężkie rany.

Przyczyny tragicznego wypadku w kościele w Tyszowcach

Prokuratura Wojewódzka w Lublinie zakończyła śledztwo w sprawie tragicznego wypadku w kościele w Tyszowcach, gdzie podczas prac remontowych, na skutek zawalenia się rusztowań poniosło śmierć 9 osób, a kilkanaście — odniosło poważne obrażenia.

W toku śledztwa ustalono, że odpowiedzialność za tragiczny wypadek ponoszą: proboszcz parafii w Tyszowcach — ks. Władysław Tarkowski, malarz prowadzący prace przy odnawianiu kościoła — Stanisław Jakubczyk oraz dwaj stolarze — Stanisław Turkiewicz i Józef Ryszkowski.

Jak wynika z materiałów śledztwa, ks. Władysław Tarkowski nie powierzył budowy rusztowań fachowcom posiadającym odpowiednie uprawnienia i nie zgłosił przeprowadzanych w kościele robót władzom architektoniczno-budowlanym, a ponadto nie zapewnił właściwej organizacji pracy przy remoncie kościoła przybyłej z pomocą na jego apel miejscowej ludności. Malarz Stanisław Jakubczyk, który podjął się odnowienia polichromii kościoła, odpowiedzialny jest za niedostateczny nadzór nad pracami pomocniczymi, zaś stolarze Stanisław Turkiewicz i Józef Ryszkowski za to, że nie mając odpowiednich uprawnień i kwalifikacji zawodowych bezpośrednio kierowali pracami przy budowie rusztowań. Wzniesione w kościele w Tyszowcach rusztowania — jak ustalono w śledztwie — zbudowane zostały w sposób niewłaściwy, niezgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa pracy.

W najbliższych dniach Prokuratura Wojewódzka sporządzi w tej sprawie akt oskarżenia i wniesie go do Sądu Wojewódzkiego w Lublinie.

Kto wie o losie zaginionej?

Dnia 14.6 br. wyszła z domu udając się do szkoły i dotychczas nie powróciła — Sabina Bachorska, córka Władysława i Czesławy, z d. Adamskiej, ur. 14. 9. 1946 roku w Przyrzeczu, pow. Świdwin, woj. Koszalin, gdzie ostatnio zamieszkiwała. S. Bachorska wychodząc z domu ubrana była w suknię wełnianą koloru zielonego, czerwony wełniany sweter z zielonymi guzikami, czarny fartuch szkolny z okrągłym kołnierzykiem zapinany na guziki czarne. Na nogach miała sandały skórkowe koloru beżowego, zaczernione pastą oraz krótkie białe skarpetki u góry zakończone granatowym i różowym paskiem.

Rysopis zaginionej: wzrost 120 cm, twarz owalna — piegowata, oczy duże niebieskie, włosy ciemno - blond, splecione z tyłu w pojedynczy warkocz. Ktokolwiek wiedziałby coś o losie zaginionej, proszony jest o skomunikowanie się z najbliższą jednostką MO lub Komendą Wojewódzką Milicji Obywatelskiej w Koszalinie.

Film japoński zdobył w Wenecji pierwszą nagrodę

Jury XIX Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Wenecji przyznało 7 bm. wieczorem pierwszą nagrodę festiwalu — „Złotego lwa świętego Marka" — japońskiemu filmowi „Rykszarz". Dwie równorzędne specjalne nagrody festiwalu otrzymali: francuski reżyser Louis Malle za film „Les amants" („Kochankowie") i Włoch Francesco Rosi za film „La Sfida" („Wyzwanie").

Nagrodę za najlepszą rolę męską przyznano aktorowi angielskiemu Guinessowi, za rolę w filmie „Końska morda". Nagrodę dla najlepszej aktorki otrzymała Sofia Loren za rolę w filmie produkcji Hollywood „Czarna orchidea".

Poza tym przyznano szereg nagród nieoficjalnych. Nagrodę międzynarodowej prasy filmowej (FIPRESCI) otrzymał film czechosłowacki „Wilcze doły".

Kronika wypadków

5 bm. o godz. 20.30 w Bartodziejach koło Radomska zdarzył się wypadek motocyklowy, w którym poniósł śmierć 64-letni Andrzej Czajkowski z Radomska. Jechał on jako pasażer na motocyklu, prowadzonym przez Władysława Deptę z Radomska. Depta, oślepiony reflektorami jadącej naprzeciwko ciężarówki — najechał na nie oświetlony wóz konny, powożony przez Władysława Szwedzika z Bartodziei. Czajkowski doznał pęknięcia podstawy czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

* * *

5 bm. w Łowiczu na ul. Zamkowej (na moście), Stanisław Stella ze wsi Przemysłów, pow. Łowicz, jadący na motocyklu marki WFM bez prawa jazdy i w stanie nietrzeźwym — najechał na motocykl marki „Jawa", prowadzony przez Władysława Tarmanowskiego, nauczyciela zam. w Łowiczu przy ul. Chełmońskiego. W wyniku zderzenia obydwa motocykle zostały poważnie uszkodzone, a Tarmanowski doznał złamania lewej nogi.

* * *

6 bm. o godz. 21.30 na trasie Piotrków — Raków został zabity Jan Kowalski, sołtys gromady Raków. Kowalski jechał na nie oświetlonym rowerze i wpadł na również nie oświetlony i jadący lewą stroną szosy wóz konny, powożony przez 15-letnią Zofię Szczęsną. Kowalski został przebity dyszlem i poniósł śmierć na miejscu.

* * *

W ub. niedzielę o godz. 10 w Koluszkach, przy ul. Kościuszki Ryszard Janczak, zam. w Łodzi, Koszykowa 14, jadąc motocyklem marki „Jawa" w czasie wyprzedzania rowerzysty Michała Wybrańczyka (Koluszki, Brzezińska 111), zawadził go i przewrócił się, doznając lekkich obrażeń ciała. Jadąca na tylnym siodełku żona Janczaka doznała poważnych obrażeń i w stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

W czwartek V sesja RN miasta Łodzi

W czwartek, 11 września br. odbędzie się V kolejna sesja Rady Narodowej miasta Łodzi. Sesja rozpocznie się o godz. 9.30 w sali posiedzeń RN przy ul. Piotrkowskiej 04.

Program obrad jest bardzo bogaty. Poza sprawami porządkowymi radni wysłuchają **sprawozdania z wykonania uchwały w sprawie realizacji planu zaopatrzenia ludności w wodę, usług kanalizacyjnych, dróg miejskich, oświetlenia i zieleni oraz sprawozdania z wykonania uchwały w sprawie działalności Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi.**

Porządek dzienny przewiduje ponadto informacje Prezydium RN z przebiegu prac nad usprawnieniem i obniżką kosztów utrzymania aparatu administracyjnego Prezydium RN. **Radni uchwalą podział miasta na strefy oraz zmianę stawek za lokale użytkowe, zajmowane przez płatników podatku obrotowego i dochodowego.** Powołana zostanie również komisja doraźna, do sprawy wyboru ławników Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi.

Przemówienie Wł. Gomułki na centralnych dożynkach w Warszawie

Na Stadionie Dziesięciolecia odbyły się w niedzielę centralne dożynki, na które przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, liczne delegacje chłopskie z całej Polski oraz tłumy warszawian, którzy zapełnili widownię stadionu. Na dożynkach tych przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Po powitaniu uczestników centralnych dożynek, mówca zajął się na wstępie analizą naszej gospodarki wiejskiej i wskazał, że mimo niewątpliwie wielkich osiągnięć, jakie mamy na tym polu, przed wsią polską stoją wielkie zadania, gdyż dotychczasowy wzrost produkcji rolnej nie nadąża za potrzebami miast i wsi.

Wł. Gomułka zwrócił m. in. uwagę na konieczność zbiorowego działania chłopów przy realizacji tych zadań. Podał on takie przykłady, jak konieczność tworzenia zespołów dla zakupu maszyn rolniczych, melioracji oraz dalszy rozwój kółek rolniczych.

Mówiąc o niebezpieczeństwie, jakie kryje za sobą rozdrabnianie gospodarstw, który to proces w dalszym ciągu ma miejsce na polskiej wsi, mówca powiedział:

„Grożące rolnictwu niebezpieczeństwo rozdrobnienia gospodarstw nie jest jedyną przyczyną, która zmusza do przechodzenia do spółdzielczych form produkcji. Za spółdzielczością produkcyjną przemawia również potrzeba mechanizacji rolnictwa, która możliwa jest na szeroką skalę tylko na wielkich obszarach ziemi.

Budowa spółdzielczości produkcyjnej oparta jest na pełnej dobrowolności chłopów, wynika z ich dążeń i świadomości. Spółdzielni produkcyjnych u nas jest jeszcze mało. Jednak pod każdym względem przybierają one na sile. W końcu czerwca br. było w Polsce ponad 1.800 spółdzielni produkcyjnych, zrzeszających ponad 22 tys. rodzin, gospodarujących na 240 tys. ha ziemi. Wyniki produkcyjne ich pracy są dobre, zachęcające, przeciętnie wyższe od przeciętnych wyników gospodarstw indywidualnych. Np. plony czterech zbóż w 1957 r. osiągnęły w spółdzielniach produkcyjnych 17,3 q/ha, były więc o 2,3 q wyższe od plonów średniokrajowych. Pierwszy szacunek zbiorów tegorocznych wskazuje, że plony w spółdzielniach produkcyjnych nadal są o 2 q/ha wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych.

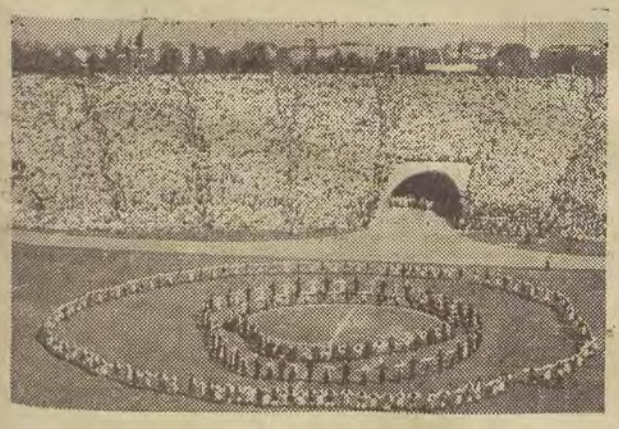

Jesteśmy przekonani, że z czasem ogromna większość chłopów utwierdzi się w przekonaniu o wyższości zespołowej gospodarki nad gospodarką indywidualną. Jednak warto i trzeba, aby mało- i średniorolni chłopi już dzisiaj poważnie zastanowili się nad przyszłością swych indywidualnych gospodarstw, nad przyszłością swych dzieci, aby głęboko przemyśleli to wszystko, co do nich mówią broniący ich interesów działacze robotniczy i chłopscy, a każdy, kto dobrze zanalizuje dzisiejszą rzeczywistość swojej gospodarki i myśleć będzie społecznymi kategoriami, dojść musi do wniosku, że tylko gospodarka zespołowa otwiera dla niego i dla jego dzieci, a także dla całej gospodarki narodowej — jasne perspektywy".

Następnie W. Gomułka zajął się sprawą zaległości podatkowych i obowiązkowych dostaw. Jeśli chodzi o podatki, to wieś winna jest państwu 8 miliardów złotych. Rząd podjął już uchwałę, która ma na celu jak najszybsze ściągnięcie zaległości, głównie z 1957 r., gdyż w tym okresie był on już wymierzony sprawiedliwie. W wypadku złośliwego uchylania się od płacenia władze stosować będą środki administracyjne.

„W sprawie dostaw obowiązkowych — powiedział W. Gomułka — pragnę stwierdzić, że jest naszym niezmiennym dążeniem całkowite ich zniesienie za odpowiednim ekwiwalentem pieniężnym, wliczonym do podatku gruntowego. W roku bieżącym znowu zrobiliśmy krok naprzód na tej drodze, ustalając wymiar dostaw obowiązkowych zbóż o 60 tys. ton mniejszy niż w roku ubiegłym oraz wydatnie podnieśliśmy ceny za dostawy żyta i ziemniaków. Sytuacja gospodarcza kraju nie pozwoliła nam jeszcze w tym roku na zupełne odejście od dostaw obowiązkowych.

Pełna ich likwidacja i całkowite przejście na wolny skup w ramach monopolu państwowego, w dużej mierze uzależniona jest od samych chłopów. Wzrost rolniczej produkcji towarowej, dyscyplina w dziedzinie płatności podatków, sumienne wywiązywanie się z dostaw jeszcze obowiązujących pozwoli na szybsze zrealizowanie wspólnego pragnienia rządu i chłopów — na zupełne zniesienie obowiązkowych dostaw".

Wiele uwagi poświęcił mówca konieczności rozwoju szkolnictwa na wsi, gdyż w obecnej sytuacji jest to kwestia wymagająca energicznego działania. Konieczna jest tu szeroko zakrojona akcja społeczna, do której powinna być wciągnięta każda gromada. Nowe szkoły na wsiach, zbudowane przez społeczeństwo, to najgodniejsze uczczenie Tysiąclecia ukształtowania się państwa polskiego.

W końcowej części swego przemówienia I sekretarz KC PZPR stwierdził:

„Siły nasze, siły, które wyrastają z głębin dążeń mas ludowych, klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, siły Polski Ludowej pomnażane są przez siły wielkiego obozu państw socjalistycznych, przez siły pierwszego i najpotężniejszego państwa socjalistycznego, naszego wiernego przyjaciela i sojusznika — Związku Radzieckiego. Już nigdy nie powtórzy się sytuacja, kiedy Polska była osamotniona, a więc słaba i skazana na zagładę. Wrogowie Polski Ludowej — imperialistyczni agresorzy, niemieccy militaryści i odwetowcy — wiedzą o tym równie dobrze, jak cały naród polski.

Polska Ludowa uważa za główne swe zadanie wzmacnianie sił pokoju. Wzmacniajmy jedność narodu wokół władzy ludowej, wzmacniajmy dyscyplinę społeczną, rozwijajmy nasz kraj, nasze budownictwo socjalistyczne, wzmacniajmy wszystkie więzy łączące nasz kraj z obozem państw socjalistycznych, gdyż w ten sposób najlepiej przyczynimy się do paraliżowania wszczynanych przez imperializm prowokacji wojennych do zwiększenia naszego wkładu w światowe siły pokoju".

Róże na bieliźnie, buty na wagę...

Jarmarczno - odpustowe gusty nie mogą decydować w handlu!

Nie chcę, nie chcę i jeszcze raz nie chcę! Ale cóż — oni mnie zmuszają. Kto? Wszechwładni dyktatorzy mody kobiecej. Przedstawiciele wojewódzkich central handlowych z Białegostoku, Rzeszowa, Łodzi, Poznania, Kielc, Lublina i innych województw. A do czego zmuszają? Zmuszają do ciuchomanii, do wielogodzinnego ugania nia po bazarach i rynkach w poszukiwaniu co ładniejszych sweterków, bluzek, sukienek czy pantofli.

Nie łudźmy się. To oni przecież decydują, czy dana tkanina jest ładna, czy nie, czy zestawienie kolorów będzie się podobało, czy zaproponowany przez plastyków wzór wejdzie na rynek, czy zginie w zapomnieniu w archiwum pracowni wzorujących przemysłu. Zdarza się też, że ów **monopol na opiniowanie w sprawie tego, co ma wejść na rynek, a co nie** — dzielą oni z przedstawicielami handlu detalicznego — zwłaszcza po ostatniej uchwale Rady Ministrów z kwietnia br. o decentralizacji i rejonizacji handlu. I to dzielą z równie opłakanym skutkiem.

Przykłady? Chociażby niedawny kiermasz pantofli filcowych, jaki odbył się w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 102. **Rozchwytywane naprawdę ładne, nowoczesne modele pantofli filcowych i botków to przecież właśnie ów „niechodliwy" (zdaniem handlu) towar, odrzucany systematycznie na cokwartalnych giełdach przemysłowo-handlowych przez wojewódzkich handlowców hurtowych i detalicznych.** Trzeba było dopiero desperackiego kroku energicznego szefa produkcji centralnego Zarządu Przem. Filcowego i Galanteryjnego, który wbrew utartym normom sam zabawił się w handel — aby wykazać dyktatorom rynku ich nieznajomość analizy rynku, gustu itp.

TYM RAZEM CHODZI O LEN,

o lniane tkaniny najprzeróżniejszego typu, których stale brak w sklepach, a których (jak informuje wytwórca, tj. Centralny Zarząd Przem. Lykowego) jest pod dostatkiem, tylko, że... w magazynach fabrycznych.

Dlaczego tam, a nie na rynku?

Po wprowadzonej ostatnio decentralizacji i rejonizacji, dzięki której handlowi pozostawiono wolną rękę w zaopatrywaniu się w towar ze źródeł niekoniecznie centralnych (a więc i prywatnych, czy spółdzielczych), detaliści coraz chętniej u tych ostatnich szukają pomocy.

Nie byłoby w tym nic złego, gdyby skupywany z tych źródeł towar skutecznie konkurował z towarami przemysłu kluczowego. Niestety — **coraz częściej spotyka się przykłady świadczące, że tak właśnie nie jest.** Wystarczy przejść się po sklepach, obejrzeć wyłożone tam towary produkcji spółdzielczej czy prywatnej, aby przekonać się, że klientowi oferuje się często tandetę.

Tak właśnie przedstawia się sprawa, jeśli idzie o len. Spróbujcie np. kupić w sklepach naszych ładny, elegancki ręcznik lniany — biały z kolorowym żakardowym szlakiem. Albo serwetę lnianą czy obrus malowany ślicznymi, modnymi wzorami. Nie znajdziecie nawet na lekarstwo. Ściereczki — również te najbrzydsze, tkaniny zasłonowe — owszem, są, ale jakie? Kiedy zapytałam dyr. Bogackiego z CZPŁ, dlaczego nie wprowadza do przemysłu przepięknych wzorów za kupionych dwa lata temu w znanej placówce wzorcującej, Sopockim Zakładzie Naukowym Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (tkaninami wykonanymi według ich wzorów ozdobiono wnętrze Warszawskiego Grand Hotelu), odpowiedział mi, że wszystkie te śliczne, nowoczesne wzory

ZOSTAŁY ODRZUCONE PRZEZ HURTOWNIKÓW

wojewódzkich, którzy określili je jako „niechodliwe" i nie nadające się dla przeciętnego klienta.

I w tym właśnie tkwi problem ważniejszy niż kłopoty przemysłu lniarskiego, szukającego rozpaczliwie dojścia do krajowego rynku. **Problem tkwi w bezdusznym, tępym i upartym dławieniu wszelkiej myśli artystycznej w dziedzinie tkanin, dziewiarstwa, obuwia itp. przez niewybrednych, prowincjonalnych przedstawicieli handlu, którzy po dyktatorsku, nie licząc się z opinią Centralnego Zarządu Handlu Tekstyliami i Odzieżą, a przede wszystkim z opinią plastyków, lansują brzydkie, jarmarczno-odpustowe wzory i modele.**

W tym systemie skazani będziemy wyłącznie na laurkowe róże na sukienkach, serwetkach czy firankach, na tradycyjne i nieśmiertelne groszki i paski w najprymitywniejszych zestawieniach kolorów, na obskurne wstawki haftowane (też w róże) na kompletach bieliźnianych i obuwie, oceniane nie według higieny, estetyki i wymogów mody, a — na wagę („im cięższy but, tym lepszy").

Wydaje się, że oba zainteresowane resorty, tj. przemysłu lekkiego i handlu wewnętrznego, powinny znaleźć środki na unormowanie tej sytuacji szkodliwej z punktu widzenia ekonomicznego i społecznego (zamiast kształcenia — psucie gustu masowego odbiorcy). Chociażby w postaci **materialnego zainteresowania terenowego handlu nowoczesnym, artystycznym kierunkiem naszego zdobnictwa użytkowego w tekstyliach, odzieży, obuwiu, meblach, bieliźniarstwie itp. W każdym razie wyjście powinno się znaleźć.**

K. WYRZYKOWSKA

Wywiady „Dziennika"

Rozmowa z E. Kaźmierczakiem

★ Dalszy rozwój budownictwa

★ Druga nitka rurociągu Pilica-Łódź

★ Czy zakończymy w br. budowę gazociągu?

Niedawno odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie narada z udziałem przewodniczących prezydiów rad narodowych wojewódzkich i miast wydzielonych. Była ona poświęcona wytycznym planów gospodarczych na rok 1959.

W związku z tą naradą zwróciliśmy się do przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi **Edwarda Kaźmierczaka**, ażeby odpowiedział na kilka pytań interesujących społeczeństwo łódzkie.

— Jak pan przewodniczący ocenia naradę warszawską?

— Narada nie mogła rozpatrzyć wszystkich postulatów wysuwanych pod adresem władz centralnych. Wiele kwestii wymaga przecież szczegółowego rozważenia. Trudno sobie wyobrazić, aby wszystkie województwa mogły na takiej naradzie szczegółowo przedstawić swoje potrzeby. Dlatego też Łódź oraz szereg województw wystąpiły z wnioskiem proponującym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów uzgadnianie planów na rok przyszły z każdą zainteresowaną radą narodową oddzielnie.

Łódź konsultowała już swój plan na rok 1959 w Komisji Planowania. Szereg naszych wniosków spotkało się z przychylnym zrozumieniem władz centralnych.

— Na jakich inwestycjach łódzkich skoncentrujemy maksimum wysiłków?

— Głównym kierunkiem, jak co roku, będzie budownictwo mieszkaniowe. W budownictwie ZOR nie możemy oczekiwać zbyt wielkich zmian, natomiast istnieją możliwości uzyskania dodatkowych kredytów dla ludności budującej z własnych funduszów. Dotyczy to więc spółdzielni mieszkaniowych oraz tych, którzy budują indywidualnie domki jednorodzinne.

W roku 1959 rozpoczynamy także budowę drugiej nitki rurociągu Łódź — Pilica. Zostanie ona ukończona w roku 1962. Jest to jedna z niezbędnych inwestycji nie tylko dla mieszkańców, ale i dla przemysłu ponieważ istniejące dotychczas studnie nie zaspokajają jego potrzeb.

W dziedzinie komunikacji przewidujemy dalsze zwiększenie ilości taboru tramwajowego oraz autobusowego.

Przed budownictwem szkół w roku przyszłym stoi wielkie zadanie zmniejszenia istniejących dotychczas trudności. Będziemy ponadto budowali z funduszów CRZZ dwie szkoły. Przy ich budowie potrzebna będzie pomoc społeczna mieszkańców miasta.

Przewidujemy także finalizowanie inwestycji już rozpoczętych, a więc hali sportowej (łącznie z tzw. robotami kosmetycznymi), szpitala na Spornej itd. Chcemy także przyśpieszyć budowę Teatru na Placu Dąbrowskiego w tym stopniu, na jaki pozwoli dokumentacja. Jeśli chodzi o inwestycje w bieżącym roku, to czynimy starania, aby zakończyć w przewidzianym terminie budowę gazociągu ze Śląska. Niestety, napotykamy tutaj na kłopoty z dostawami rur z Huty im. Bieruta. Czynimy starania, aby te trudności usunąć.

— Jakie są korzyści zdecentralizowanego zarządzania sprawami miejskimi?

— Korzyści już są dostrzegalne. Przekazano szereg czynności dzielnicowym radom narodowym. Korzyści te wystąpią jednak w całej pełni dopiero wtedy, gdy DRN poczują się naprawdę gospodarzami swego terenu i będą wykorzystywały swe uprawnienia. Pokutują tu, niestety, jeszcze stare nawyki.

DRN mogą wiele uczynić w zakresie nadzoru nad różnymi odcinkami gospodarki komunalnej jak np. akcji zwalczania brudów, opieki nad parkami, ochrony dróg itp.

— Co pan przewodniczący chciałby jeszcze dodać do poruszonych powyżej problemów?

— Chciałbym prosić społeczeństwo o zwiększenie udziału w nadzorze remontów. Ponadto prosiłbym o zwiększenie opieki nad terenami zielonymi. Trawniki kosztują miasto wiele złotych. Na parki i zieleńce wydajemy obecnie 2 mln zł rocznie tylko w tych odcinkach, które doprowadzone zostały przez samych łodzian do stanu opłakanego. Tyle kosztują trawniki, które zadeptujemy. Prosimy także zwrócić uwagę na czystość naszych ulic. Żadne nakazy i środki administracyjne tutaj nie wystarczą. W akcji tej musi wziąć udział całe społeczeństwo.

Rozmawiał:
E. TULKO

Sprawami budowy szkół w Łodzi zajmowano się na zebraniu TPBS

W Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego w Łodzi odbyło się ostatnio zebranie organizacyjne Towarzystwa Popierania Budowy Szkół.

Zebraniu przewodniczył *Jan Sroka* — prezes Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi. Referat wprowadzający o zadaniach TPBS wygłosił *mgr Kordowicz*, przedstawiciel Zarządu Głównego TPBS. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której podkreślano rolę jaką TPBS winno odegrać w budownictwie szkolnym. Wiele uwag wniesiono do sprawy budowy izb lekcyjnych i mieszkań dla nauczycieli oraz ożywienia działalności w organizowaniu komitetów budowy szkół i podejmowania czynów społecznych.

Zebrani podjęli uchwałę o zorganizowaniu Oddziału Wojewódzkiego TPBS i dokonali wyboru zarządu.

Przewodniczącym wybrany został *Jerzy Pryma*, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN w Łodzi, wiceprzewodniczącymi: *Leopold Sas* — kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego i *Świeboda* — przew. Zw. Zaw. Prac. Państwowych, sekretarzem — *Feliks Michalski*, skarbnikiem zaś *Bronisław Cias*.

Jeszcze jedna nieostrożność

Wczoraj w godzinach rannych ciężarowy samochód spółdzielni „Transport" zawadził wystającymi z platformy żelaznymi rurami o tramwaj linii nr 19 skręcający z ul. Nowomiejskiej na Pl. Wolności, wybijając w nim szyby. *Na szczęście pasażerowie wyszli z kraksy bez szwanku.* W ruchu tramwajowym nastąpiła kilku minutowa przerwa.

Nie pierwszy to raz zdarza się wypadek wskutek nieodpowiedniego załadowania na samochód ciężarowy rur, desek itp. wystających na jezdnię przedmiotów.

Zbliża się 18 września — „Dzień bez wypadków". I dlatego tym bardziej wszelkie naruszanie w lekceważący sposób przepisów bezpieczeństwa drogowego powinno być surowo karane.

(l)

Warto odwiedzić...

Miejski Komitet Odbudowy Łodzi i Stolicy posiada materiały propagandowe, wydane w związku z tegoroczną akcją Miesiąca Odbudowy Kraju i Stolicy. Można je nabywać bezpłatnie w biurze komitetu, przy Placu Komuny Paryskiej nr 5 (parter, pokój nr 37) w godz. od 8—15.

Można również wypożyczać puszki zbiórkowe w celu przeprowadzenia wewnętrznych zbiórek na SFOS w okresie akcji wrześniowej.

Nowy kierownik Łódzkiego Zarządu Handlu

W dniu wczorajszym rozpoczął urzędowanie w Łódzkim Zarządzie Handlu nowy kierownik tej agendy, p. Zdzisław Misiak.

Dyrektor Misiak był do tej pory naczelnym dyrektorem Centralnego Zarządu Hurtu Artykułów Galanteryjnych „Centrogal" w Łodzi i jest ze sprawami łódzkiego handlu bardzo dobrze obznajomiony. W dniu wczorajszym dyrektor Misiak przejął urzędowanie od pełniącego obowiązki kierownika ŁZH — dyr. Z. Kowalczyka. (s)

Wędkarze wybierają się 13 bm. na rybki

Prawie co tydzień w soboty odbywają się wycieczki wędkarzy na rybki. Wycieczki te Związek Wędkarzy organizuje do Milkowic. W sobotę, tj. 13 bm. o godz. 15 odbędzie się wycieczka samochodem do Jeziorska. Jeśli pogoda się utrzyma, wycieczka będzie urocza. (k)

Rajd „Dziennika" po kotłowniach CO

W tej chwili problem najważniejszy

W ubiegłym roku zaalarmowani zostaliśmy skandalem na większą skalę. Zainstalowane w łódzkich kotłowniach kotły typu EW-3, które w myśl założenia konstruktora miały przynieść kolosalne oszczędności (spalałyby zamiast węgla — miał) okazały się w praktyce nie do użytku. Stale przeciekały, psuły się, w efekcie czego zapadła decyzja ich wymiany. Wymiany tej jednak w okresie zimowym nie można było już dokonać i postanowiono wiosną i latem br. wstawić nowe kotły.

Mamy wrzesień. 15 października rozpoczyna się normalne ogrzewanie bloków. Czy w tym roku możemy liczyć na to, iż nie powtórzą się stare historie z centralnym ogrzewaniem. Czy rzeczywiście wymieniono już kotły?

Aby o tym się przekonać udaliśmy się na błyskawiczny rajd po łódzkich kotłowniach. A oto nasze spostrzeżenia.

Spójrzmy na zdjęcie obok: na dachu budynku zdala czynnej kotłowni (w sąsiedztwie bloku 35 przy ul. Wierzbowej) czterech robotników w pocie czoła rozbija młotem mury, kilka lat temu wzniesionego obiektu cieplnego. Przed kotłownią stoją nowe kotły (tego, niestety, na zdjęciu nie widzimy). Olbrzymie kolosy, które robotnicy ze spółdzielni „Współpraca" za kilka dni wtransportują do kotłowni. Aby jednak można było tego dokonać trzeba uprzednio rozbić mury jednej ściany i część dachu budynku cieplnego. Okazuje się bowiem, że łódzcy budowniczowie budując kotłownie zdalaczynne nie przewidzieli, że kiedyś zaistnieje konieczność wymiany kotłów.

Nie zbudowali odpowiednich zapasowych drzwi, dzięki którym zaoszczędzono by niepotrzebnej rozbiórki i ponownego zamurowywania murów. A to przecież kosztuje.

Na osiedlu W1 i W3 (Ulice Uniwersytecka i Wierzbowa) będą zainstalowane nowe kotły. Termin do 1 października — jak zapewniają wykonawcy — zostanie dotrzymany. Nie ma więc obawy, aby w tym roku mieszkańcy tych osiedli marzli. Chyba, żeby zainstalowywane obecnie kotły KC-0 nie zdały egzaminu.

Z osiedla Wierzbowa jedziemy na Bałuty. Tu przy ulicy Krawieckiej (w sąsiedztwie bloku 119) winny być również wymienione cztery kotły EW-3. Nie dostrzegamy jednak ani śladu przygotowań do robót związanych z tą wymianą. Nikt na razie nie rozbija tu murów, ani też nie przywieziono nowych kotłów. Cisza i spokój. Drzwi kotłowni zamknięte na głucho.

Jak nas później poinformował dyrektor DBOR — Pruszyński, w tym roku tylko w tej kotłowni nie wymieni się kotłów. Dlaczego? Po prostu dlatego, że DBOR nie znalazła wykonawcy, który by podjął się tej pracy. A więc nadal będzie się palić w starych kotłach. Nadal mieszkańcy będą narażeni na stałe niebezpieczeństwo awarii kotłów EW-3. Wprawdzie dyrektor zapewnia nas, że w przyszłym roku na pewno kotły zostaną wymienione, a w tym sezonie wszystko się uczyni, aby nie dopuścić do awarii — tym niemniej uważamy, że w okresie wiosennym i letnim można było przeprowadzić wymianę. Czyż ci sami wykonawcy, którzy w tej chwili pracują na osiedlu Wierzbowa nie mogli podjąć się tej pracy i przy ul. Krawieckiej? Wydaje nam się, że sprawę tę można byłoby załatwić. I jeszcze jest czas, aby o tym pomyśleć.

* * *

Pisząc o kotłowniach centralnego ogrzewania nie sposób nie odwiedzić największego w Łodzi zakładu cieplnego przy ul. Bojowników Getta Warszawskiego 24. Zakład ten obsługuje 13 kotłowni zdalaczynnych, które ogrzewają 160 bloków mieszkalnych. Łącznie z kotłami lokalnymi ma on pod swoją opieką około 180 bloków.

Na razie w zakładzie cieplnym panuje spokój i niczym nie zmącona cisza. Wygasłe kotły, ziejące pustką olbrzymie hale z nowoczesnymi urządzeniami ogrzewniczymi — sprawiają wrażenie, że nikt tu zbytnio się nie przygotowuje do tegorocznej zimy.

Kierownik Zakładu pan Zygmunt Mieżał tłumaczy, że jest to tylko pozorny spokój.

— Jesteśmy w pełnej gotowości bojowej — zapewnia on — przymrozki nas nie zaskoczą. W okresie letnim wysłaliśmy na specjalne kursy naszych palaczy, wyremontowaliśmy wszystkie kotłownie. Zaopatrzyliśmy się w 80 proc. w opał. Jedynie mamy poważne kłopoty z jego magazynowaniem. Na czterech placach w różnych punktach miasta magazynuje się w sezonie 21 tys. ton opału. Jest to i kosztowne i niewygodne. Niestety, odmówiono nam przydzielenia do tego celu odpowiedniego placu na Żabieńcu.

* * *

Osiedle mieszkaniowe przy ul. Berka Joselewicza i Młynarskiej. Kilka bloków już zamieszkałych, dwa zaś zostaną oddane do użytku w październiku, listopadzie br., a więc w okresie kiedy kotłownia lokalna powinna być już uruchomiona. Kierownik budowy zapewnia nas, że nie będzie z ogrzewaniem mieszkań specjalnego problemu. Oby te optymistyczne przewidywania potwierdziły się w zimowej praktyce. W tym celu — naszym zdaniem — trzeba przyśpieszyć instalowanie wszystkich kotłów oraz wykończyć zsypisko na węgiel.

* * *

Nasz rajd kończymy wizytą w łódzkim Zarządzie Budownictwa. Inż. Z. Migdał odpowiedzialny za roboty w budujących się kotłowniach, informuje nas o sytuacji na Dołach Płn., Kozinach i Bałutach. Tu w tej chwili budują się kotłownie zdalaczynne. We wszystkich tych kotłowniach montowane są olbrzymie nowoczesne kotły typu La-Mont. W tym roku dzięki energicznej interwencji ŁZB na sezon jesienno-zimowy mają być ukończone kotłownie na Kozinach i Bałutach. Jedynie poważnie są zagrożone prace na Dołach, jakkolwiek ZBM nr 3 zapewnia, iż w terminie wykona swoją pracę (kanały zdalaczynne) — a Łódzki Zarząd Budownictwa poważnie myśli o prowizorycznych kotłowniach i wstawieniu do jednego bloku pieców. A więc prowizorka i niepewność, czy rzeczywiście zdążą one egzamin. Na szczęście na Dołach północ — lokatorzy do nowych budynków, które mają być ogrzewane z budującej się kotłowni jeszcze się nie wprowadzili.

KOŃCOWE WNIOSKI NASZEGO RAJDU: aby lokatorzy nowych bloków w tym roku nie marzli trzeba dołożyć wszystkich starań, które by zapewniły ukończenie w terminie robót związanych z oddaniem do użytku wszystkich kotłowni centralnego ogrzewania. Jest to w tej chwili problem najważniejszy.

JERZY KRASKOWSKI

Dwie interesujące wystawy plastyczne

...„dopiero gdy artysta zapomni, że jest mistrzem i zamiast narzucania znanych idei, podda się przypadkowi i tylko będzie kontrolować nieoczekiwane rzeczy pojawiające się na płótnie; dopiero wtedy może być mowa, że znalazł, lub odkrył coś nowego" — oto co mówi o swoim stosunku do sztuki Marian Kościałkowski.

Utalentowany artysta ten, który twórczość swoją opiera na tradycjach wielkich mistrzów, przebywa stale za granicą. Będziemy obecnie mieli możność poznania go, albowiem już w połowie następnego tygodnia odbędzie się otwarcie wystawy, złożonej z około 100 rysunków tego artysty.

Kilka dni później — w sobotę 13 bm. — otwarta zostanie w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza wystawa jednego z najpopularniejszych i najbardziej utalentowanych plastyków łódzkich Wacława Kondka i jego żony Marii. Będzie to wystawa bogata, albowiem w skład jej wejdzie ponad 200 prac malarskich i graficznych różnego typu.

„Czarny hrabia" — żąda okupu!

★ 10 tys. zł albo... krwawa zemsta

Projekt zdobycia okupu zrodził się nad stawem łagiewnickim, na początku lipca br. Tu bowiem 16-letni Jerzy Nowak (zamieszkały Bojowników Getta 18) spotkał przygodnego znajomego, który będąc w stanie nietrzeźwym powierzył mu swoją tajemnicę, dotyczącą zdobycia okupu. Okup ten, w wysokości 10.000 zł, chciał on otrzymać od Celestyny Prączko, której mąż przebywał w więzieniu. Nieznajomy opowiedział przy tym Nowakowi, że wysłał już do niej list anonimowy, w którym żąda pieniędzy w zamian za nieujawnienie licznych nadużyć jej męża, doskonale mu znanych z czasów pobytu w więzieniu.

Jurek Nowak, znając numer telefonu i nazwisko przyszłej „ofiary" postanowił sam zakręcić się wokół tej intratnej sprawy. W tym celu ustalił adres Prączkowej oraz rozpoczął „akcję obserwacyjną" jej domu.

Gdy zakończył pierwszy etap swej pracy, w dniu 31 lipca wysłał do C. Prączko list anonimowy, w którym domagał się okupu w wysokości 10.000 zł, wyznaczając termin i miejsce jego złożenia. (dzień 1 sierpnia, godz. 21, staw łagiewnicki, koło studni).

Czarny Hrabia — bo taki pseudonim obrał sobie Nowak — groził, że w razie, gdy Prączko nie zgłosi się z okupem, czeka ją krwawa zemsta, gdyż cały światek przestępczy jest na jego skinienie. Zaznaczył przy tym, że w najbliższym czasie Prączko usłyszy trzy strzały, oddane w pobliżu jej domu.

SKĄD CZARNY HRABIA ZDOBYŁ PISTOLET?

Celestyna Prączko okupu nie złożyła. Nowak, chcąc więc spełnić swoją groźbę, skontaktował się ze swoim kolegą, 17 letnim Stanisławem Graczykiem (zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 13), który miał do swojej dyspozycji pistolet ćwiczebny Klubu Sportów Ogólnowojskowych przy Zarządzie LPŻ. Z tego też klubu Graczyk wziął pistolet bojowy TT, 70 nabojów i razem z Czarnym Hrabią poszedł na strzelnicę. Tu wykorzystali część nabojów a kilka schowali dla własnego użytku.

Wieczorem około godziny 22.30 młodzi przestępcy udali się do Celestyny Prączko. W pobliżu jej domu wystrzelili kilka razy w górę, zastrzelili psa i zbiegli w kierunku Nowego Złotna.

C. Praczko widząc, że z Czarnym Hrabią nie ma żartów, zawiadomiła o jego poczynaniach pogotowie milicyjne. Następnego dnia Graczyk i Nowak telefonicznie ponowili swą groźbę, wyznaczając nowy termin spotkania

W PARKU HELENOWSKIM O GODZ. 14

C. Prączko przyszła na umówione miejsce i do szczeliny w grocie włożyła kopertę z... gazetą. Chłopcy, ukryci w krzakach, wzięli okup i w tym czasie zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy MO.

U Nowaka znaleziono brudnopis anonimu a u Graczyka pistolet ćwiczebny i kilka sztuk amunicji.

W sprawie tej godny napiętnowania jest fakt, że kierownictwo Klubu Sportów Ogólnowojskowych wydaje młodym chłopcom broń i amunicję, z której podobni Graczykowi, korzystają nie tylko na strzelnicy. Dlatego też kierownika tego klubu — Pawła Śliwińskiego (zamieszkały Więckowskiego 4), który odpowiadać będzie przed sądem za niedopilnowanie obowiązków, powinna spotkać surowa kara.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Milicji Obywatelskiej dla m. Łodzi pod nadzorem prokuratury dla dzielnic Bałuty i Staromiejska.

(St)

Zapobiegaj pożarom!

Radioodbiorniki „Wola" i „Stolica"

za parę dni w sprzedaży ratalnej

Dowiadujemy się, że przyszło już do Łodzi zarządzenie wykonawcze w sprawie sprzedaży ratalnej kilku tysięcy aparatów radiowych krajowej produkcji.

Łódzki Zarząd Handlu wyda w tych dniach odpowiednie dyspozycje na podległe mu dyrekcje handlowe. Za parę więc dni łodzianie będą już mogli we wszystkich sklepach MHD oraz prowadzących sprzedaż aparatów radiowych nabywać radia marki „Wola" i „Stolica" na raty. Pierwsza wpłata wynosi 20% wartości odbiornika. Pozostałą należność nabywający spłaca w 7 ratach miesięcznych.

Jest to duże ułatwienie dla nabywających aparaty radiowe, bowiem aparaty „Wola" i „Stolica" są wysokiej klasy i cena ich opiewa około 2.000 złotych.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	253-33
Pogot. Ratunkowe	404-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Miejski Ośr. Infor.	359-15
Pryw. Pomoc Lek.	333-33
	555-55
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00

CO? gdzie? KIEDY?

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 15.30 „Dwaj panicze z Werony"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Szklanka wody"

OPERETKA (ul. Północna 49-51) g. 19.15 „Daj buzi, Kate"

TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny

„ARLEKIN" (Wólczańska nr 5) g. 15, 17 „Sambo i lew"

TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki 4a) g. 19 „Brylantowa kolia"

„PINOKIO" (Kopernika nr 16) g. 17 „Pierścień i róża"

OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Madama Butterfly"

WYSTAWY

KLUB MP i K (Piotrkowska 86 — I p.) Wystawa fotograficzna Eugeniusza Hanemana pn „Impresje włoskie" — czynna g 12—20

KLUB MP i K (Piotrkowska 86, parter) Wystawa fotokrajoznawcza p.t „Piękno ziemi słupskiej" czynna g 12—20

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) — Wystawa Sztuki Ludowej województwa warszawskiego. Czynna g. 10—13 i 15—18

MUZEA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl Wolności 14) — czynne g. 11—16

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 9—15

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)

ADRIA (II — Piotrkowska 150) „Miasto nieujarzmione" dozw. od lat 7, g. 16, „Widmo" dozw. od lat 18, g. 18, 20

BAŁTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Kurier carski" dozw. od lat 14 g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15

DWORCOWE (II — Dw. Kaliski) „Kuźnia pokoju", „Ostrożność", „Mądra koza" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA (II — Tuwima 2) „Jutrzenka" dozw. od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 18, 20.15. Program dla najmłodszych: „Bajka o piesku", „Czarodziejska studnia", „Dwa prosiaczki", „Mądra koza" g. 17

ŁĄCZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Sprawiedliwości stało się zadość" dozw. od lat 18, g. 19

MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Szatan zazdrości" dozw. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16,15, 18.30, 20.45

MUZA (II — Pabianicka 173) „Agnieszka wśród gangsterów" dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20

PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Noce Cabirii" dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Wolne miasto" dozw. od lat 12 g. 15.30, 18, 20.30

POKÓJ (II — Kazimierza nr 6) „Paragraf i miłość" dozw. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15

MAJA (II — Kilińskiego 178) „Moulin Rouge" dozw. od lat 18, g. 15.15, 17.45, 20.15

ROMA (II — Rzgowska 84) „Król Maciuś I" dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20

SOJUSZ (II — Nowe Złotno) „Niezwykły świadek" dozw. od lat 18, g. 17, 19.15

STUDIO (III — Bystrzyska 9) „Czarownice z Salem" dozw. od lat 18, g. 16, 18.45

STYLOWY (I — Kilińskiego 123) „Helena i mężczyźni" dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

ŚWIT (II — Bałucki Rynek) „Mord w Berlinie" dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

TATRY (II — Sienkiewicza 40) „Lecą żurawie" dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

TATRY-LETNIE (premierowe — Sienkiewicza 40) „Na tropie" dozw. od lat 18, godz. 20 — kino czynne tylko w dni pogodne

WISŁA (premierowe — Tuwima 1) „Historia jednego myśliwca" dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (I — Próchnika 16) „Klub kobiet" dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ — remont

ZACHĘTA (II — Zgierska 26) „Wałkonie" dozw. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

POPULARNE (II — Ogrodowa 18) „Tańczymy wśród gwiazd" dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE (I — Żeromskiego 76) „Cyrano de Bergerac" dozw. od lat 18, g. 15.30, 18, 20.15

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Mała urocza plaża" — dozw. od lat 18, g. 18, 20

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

* * *

ZOO — czynne g. 9—19.

Dyżury aptek

Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, Pl. Wolności 2, Pl. Pokoju 3, Rzgowska 51, Gdańska 23

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Polesie i część Chojen (pacjentki z Poradni K przy ul. Przybyszewskiego) — Szp. im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Staromiejska, Widzew i pozostała część Chojen (pacjentki z Poradni K przy ul. Leczniczej) — Szpital im. dr H. Wolf, ul Łagiewnicka 34/36.

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195

Interna: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22, III Klin.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. N Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Listy do redakcji

Dlaczego...

Rokrocznie w czasie urlopu wyjeżdżam na Ziemie Zachodnie, aby nacieszyć się pięknem ich widoków i rokrocznie w każdym miasteczku napotykam na napisy niemieckie. Napisy te można spotkać również w Szczecinie, Gdańsku, Jeleniej Górze, Mirsku, Lubaniu, a w Swinoujściu na niektórych ulicach wiszą dotychczas nawet niemieckie nazwy ulic.

Najbardziej jednak oburza i rozgorycza mnie i na pewno wielu innych fakt, że i nasze miasto Łódź nie potrafiło dotąd usunąć śladów okupacji. Na przykład na budynku nastawni PKP przy ul. Przybyszewskiego jeszcze dziś można odczytać napis „Zellwolle".

Niemcy potrafili w przeciągu trzech miesięcy usunąć wszelkie ślady polskości w Łodzi i w całym naszym kraju. Czy naprawdę nasze władze nie mogłyby po 14 latach usunąć śladów niemieckości z naszych ziem?

J. KIJAŃSKI
Łódź, Poznańską 12

MPK zawini — abonent cierpi!

Jestem pracownikiem Pasmanteryjnych Zakładów im. Lenartowskiego, mieszczących się przy ul. Gdańskiej 47, a mieszkam przy ul. Lemieszowej 11. Przysługuje mi więc prawo do ulgowego abonamentu tramwajowego. Hurtowym zakupem tych abonamentów zajmuje się firma, przedstawiając MPK wykaz pracowników i ich miejsce zamieszkania. Dotychczas MPK wydawało mi abonamenty na właściwą trasę. Ale w ubiegłym miesiącu dano mi bilet z trasą na Chojny, a w bieżącym miesiącu z trasą na Stoki. Oczywiście tak przecięty abonament z miejsca zakwestionował mi konduktor, i aby nie płacić cały miesiąc normalnej taksy, wysłałem syna, by sprostował mi pomyłkę. W bieżącym miesiącu poszedłem sam. Przez półtorej godziny stałem przed okienkiem nr 7, nad którym napis głosił, że tu się wymienia bilety. Kiedy doszedłem do okienka okazało się, że nie mogą mi wymienić abonamentu na właściwą trasę, gdyż brak mi specjalnego zaświadczenia, które dla odmiany wydają w innym okienku.

Ponieważ była już późna pora i musiałem iść do pracy, zrezygnowałem tego dnia z załatwienia sprawy. Nazajutrz musiałem znowu stracić kilka godzin na wystawanie przed różnymi okienkami, aby naprawić błędy urzędników MPK. Ponieważ w podobnej sytuacji znajduje się wiele osób, proszę o poruszenie tej sprawy na łamach prasy, a może spowoduje to zmianę stylu pracy w MPK i zaoszczędzi setkom ludzi bezużytecznego wystawania przed okienkami.

STEFAN HABA
ul. Lemieszowa 11

Więcej światła

W maju na linii elektrycznej zasilającej m. in. ul. Bokserską, na której mieszkamy, nastąpił gwałtowny spadek napięcia, a poza tym elektrownia zaczęła wyłączać od czasu do czasu prąd. Spadek napięcia jest tak duży, że rankiem wynosi 140 wat, a wieczorami nawet 120, co zupełnie uniemożliwia nam korzystanie nie tylko z żelazek, maszynek, ale nawet uniemożliwia właściwe oświetlenie pokoi i słuchanie radia.

Interweniowaliśmy już niejednokrotnie w Wydziale Sieci Łódź-Polesie, ale dotychczas nie odniosło to skutku — pisze w imieniu mieszkańców ul. Bokserskiej ob. Cz. Jezierski. — Podobne pretensje wnoszą do Zakładu Sieci, mieszkańcy ulicy Gdańskiej, zamieszkali na odcinku od Żwirki do Świerczewskiego, którzy spadek napięcia przeżywają już od trzech lat i od trzech lat nie mogą w pełni korzystać z dobrodziejstw elektryczności.

Zrób więc coś „Dzienniku" — kończą oni swój list, zaapeluj do dyrekcji Elektrowni, by zmieniła nam coś w tym napięciu, abyśmy wreszcie wieczorami zamiast pod latarnią na ulicy, mogli poczytać gazetę u siebie w domu, wygodnie w fotelu.

Śladami naszej interwencji

W liście do redakcji pt. „Zdałaby się szczypta życzliwości", ob. Stanisław Wolański skarżył się na personel sklepu fotooptycznego przy ul. Piotrkowskiej 85, który nie tylko nie chciał mu wprawić szkieł do wybranej oprawki, ale odmówił mu nawet sprzedaży samej oprawki, co bez wahania uczynił inny sklep fotooptyczny przy ul. Piotrkowskiej 111.

W liście swym ob. Wolański nadmienił, że interweniował u kierownika sklepu, ale ten poparł decyzję ekspedientek, które odmówiły mu sprzedaży.

W odpowiedzi na tę notatkę otrzymaliśmy list od ob. Janusza Waltera, kierownika sklepu przy ul. Piotrkowskiej 85, w którym donosi, iż dopiero z naszej gazety dowiedział się o zajściu, gdyż akurat w tym czasie przebywał na urlopie, i że zwrócił już uwagę personelowi za niewłaściwe załatwienie sprawy H.

Podziękowanie

W dniu 20 sierpnia br. wracałem z grupą młodzieży z kolonii letnich. W nawale obowiązków (musiałem troszczyć się przede wszystkim o to, aby każde dziecko udało się do domu pod właściwą opieką) nie spostrzegłem jak zginęła mi teczka z pieniędzmi przeznaczonymi na wypłatę pensji dla pracowników kolonijnych.

Natychmiast udałem się na stację i dzięki bezinteresownej i naprawdę wielkiej pomocy sierżanta MO, Kazimierza Kukczyńskiego udało mi się odnaleźć zgubę. Za tę wielką przysługę tą drogą składam serdeczne podziękowania.

MARIAN GĘS
Łódź, Wapienna 42

Odpowiedzi redakcji

„Lokatorom z domu prywatnego"

Jeżeli — jak podajecie — 2 pokoje z kuchnią w amfiladzie zajmuje rodzina składająca się z 3 osób (pokoje są duże po 33 m) dorosłych — i jeden pokój zajmuje syn, który pracuje w szkolnictwie wyższym i konieczny mu jest pokój do pracy, a drugi pokój zajmują rodzice, to nadmetraż wyniesie 36 m kw., ponieważ na trzy osoby przypada 30 m. Syn należy do rodziny i nie przysługuje mu oddzielny pokój.

Art. 9 ustęp 2 dekretu o najmie lokali mówi: że za sublokatorów nie mogą być uważane osoby prowadzące wspólne gospodarstwo domowe z lokatorem głównym, lub będące jego rodziną.

A teraz przerwa na długie 5 tygodni

Co przyniosła ligowa niedziela

ŁKS gromiąc Wisłę 5:0 nadal prowadzi w tabeli

PZPN jest chyba jedynym państwowym związkiem piłkarskim, który w tak dziwaczny sposób układa terminarz spotkań ligowych. Oto w momencie największego zainteresowania toczącą się od dłuższego czasu rywalizacją między trzema kandydatami do tytułu mistrza ŁKS, Polonii bytomskiej i Ruchu, gdy do zakończenia rozgrywek brak jeszcze tylko trzech terminów, nasza najwyższa magistratura piłkarska decyduje się przerwać je na długie pięć tygodni, uzasadniając to koniecznością przeprowadzenia odpowiednich przygotowań do meczu międzypaństwowego z Węgrami, z którymi wypadnie się nam zmierzyć w niedzielę, 14 bm. na czterech frontach jednocześnie oraz rewanżu należnego Irlandii 5 października za złożoną nam przez nich wizytę na wiosnę.

Nie negujemy konieczności przygotowań poprzedzających występ naszych reprezentacyjnych zespołów na arenie międzynarodowej, ale też nie możemy się zgodzić na to, żeby przerywać rozgrywki mistrzowskie na tak długi okres czasu, zwłaszcza w momencie, gdy do zakończenia ich pozostało już tak niewiele.

Oceniamy to jako błąd organizacyjny PZPN, którego obecnie nie da się naprawić. Rzeczą PZPN jednak jest postarać się, żeby przy nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów międzynarodowych więcej uwagi zwracał on na interesy klubów. Polskie piłkarstwo nie żyje przecież meczami międzypaństwowymi, a zadanie PZPN nie polega jedynie na zapełnianiu własnej kasy.

Jeżeli rozgrywki mistrzowskie mają spełnić swoje zadanie i oddać tytuł we właściwe ręce, muszą być odpowiednio sprawnie przeprowadzane. Trudno bowiem wymagać od drużyn i zawodników żeby utrzymywali szczytową formę od marca do listopada, w dodatku, gdy zmusza się ich do tak długich przerw. Zresztą i nerwy olbrzymich mas kibiców też nie powinny być wystawiane na podobne próby.

Ubiegła niedziela niewiele zmieniła w tabeli. Czołówkę stanowi nadal trójka: ŁKS, Polonia (Bytom) i Ruch, która odsadziła się od Górnika (Zabrze) i warszawskiej Gwardii o cztery punkty, a w dolnych rejonach Stal, Budowlani, Lechia, wreszcie bydgoska Polonia są nadal poważniej zagrożeni spadkiem. Zresztą nawet Cracovia, posiadaczka 16 punktów nie jest jeszcze pewna swojego losu.

ŁKS przoduje nadal. Grubo rozczarowali się ci, którzy wietrzyli niespodziankę w meczu z Wisłą. Wynik 5:0 przekonał ich, że Wisła nie miała najmniejszych szans sprawić niespodzianki, podobnie, jak Ruch. Po niezwykle słabiutkiej grze Gwardia zremisowała 0:0 z Budowlanymi, tracąc przez to ostatecznie kontakt z czołówką. Nie powiodło się również stołecznej Legii, która nadal traci punkty. Tym razem przegrała ona z Ruchem 2:5. Sytuacja Lechii staje się z tygodnia na tydzień gorsza, ostatnio przegrała ona z Górnikiem (Zabrze) 1:2 i dzisiaj obok Budowlanych, Stali i bydgoskiej Polonii jest poważnie zagrożona spadkiem. Rewelacją ub. niedzieli jest wysokie zwycięstwo Cracovii, nad bydgoską Polonią 6:0, wreszcie, jak było do przewidzenia, wizyta Stali w Bytomiu przyniosła Polonii dwa punkty (0:2).

* * *

Mamy już mistrza trzeciej ligi łódzkiej. Jest nim Start, który w decydującym meczu z Włókniarzem (Pabianice) uzyskał wynik remisowy 3:3, zapewniający mu zaszczytny tytuł i jako reprezentantowi okręgu łódzkiego udział w rozgrywkach o wejście do II ligi.

Jakże mylili się ci, którzy twierdzili, że łódzka piłka nożna wiele straci na zerwaniu kontaktów z klubami kieleckimi. Oto Włókniarz pabianicki, który niemal z reguły przewodził w łódzkiej lidze międzywojewódzkiej i od szeregu lat szturmował do bram II ligi, gdy znalazł się w gronie klubów okręgu łódzkiego natrafił na godnych przeciwników i nie zdobył się na powtórzenie podobnego sukcesu. Inna sprawa, że drużyna pabianicka w porównaniu z rokiem ub. wykazała znaczny spadek poziomu.

Przeciwnikiem Startu w rozgrywkach o wejście do II ligi będzie katowicki Slovan. Łódzkich piłkarzy czekają dwa spotkania eliminacyjne i dopiero po pokonaniu tej przeszkody znajdą się oni w gronie drużyn ubiegających się o awans do wyższej klasy.

RM.

Dalsze wyniki siatkarzy i siatkarek na mistrzostwach Europy w Pradze

Trzecia kolejka spotkań finałowych w konkurencjach męskich o mistrzostwo Europy w siatkówce zakończyła się dla drużyny polskiej niepomyślnie. Siatkarze, ulegli po zaciętej grze Bułgarii 2:3 (13:15, 15:17, 15:3, 15:10, 8:15).

Węgry — Francja 3:0.
ZSRR — Jugosławia 3:0.
KOBIETY:
CSR — Węgry 3:0.
ZSRR — NRD 3:0.
Rumunia — Jugosławia 3:1.

Dokończenie rozgrywek męskich drugiej kolejki spotkań, przyniosło dużą niespodziankę w postaci zwycięstwa Rumunów nad reprezentacją ZSRR po bardzo zaciętej grze 3:2 (7:15, 15:12, 16:14, 5:15, 15:8).

Spotkanie kobiet Rumunia — Bułgaria przyniosło zwycięstwo Rumunii 3:1 (14:16, 15:8, 15:12, 15:11).

Polska-ZSRR 3:1

Ostatnie spotkania w piłce siatkowej mężczyzn o mistrzostwo Europy w Pradze zaczynają budzić coraz większe zainteresowanie. Czołowe zespoły walczą zacięcie o wyjątkowo cenne punkty. Wczoraj późnym wieczorem odbyło się spotkanie Polska — ZSRR. Mecz ten po nadzwyczaj zaciętej i wyczerpującej walce zakończył się sukcesem drużyny polskiej 3:1.

Do najbardziej rewelacyjnych zespołów zaliczyć trzeba drużynę Węgier, która ma na swoim koncie zapisane zwycięstwa nad CSR, Polską, Francją, Bułgarią.

Dobry początek

Pięściarze Gwardii wygrali we Wrocławiu

W drużynie bokserskiej Gwardii łódzkiej, która walczy o mistrzostwo II ligi pojawiły się nowe siły.

Łodzianie rozegrali we Wrocławiu swój pierwszy mecz o mistrzostwo, zwyciężając Gwardię (Wrocław) 13:7. Młody Leśko zremisował z dobrze nam znanym Michułką. Natomiast Michałowicz spotkał się z byłym mistrzem Europy, Kasperczakiem. Łodzianin tym razem nie miał zbyt wiele do powiedzenia wobec kolosalnej rutyny pięściarza Wrocławia.

Mistrz Polski, Rozpierski, pokonał zdecydowanie Dąsala. Dalsze dwa punkty dla Łodzi zdobył Kaczmarek. Sędziowie skrzywdzili Ambroziewicza, ogłaszając wynik remisowy z Grządzielą. Dalsze punkty dla Gwardii zdobyli: Wiśniewski, Pisarek, Gąsiorkiewicz, Kubacki. Natomiast reprezentant nasz w wadze ciężkiej Wolak przegrał w II rundzie przez tko z Domańskim.

Gwardziści dobrze wystartowali i ze spokojem można oczekiwać dalszych wyników. W Łodzi dziesiątkę Gwardii będziemy mogli oglądać 21 bm. w meczu z Brdą (Bydgoszcz). Pięściarze Bydgoszczy pokonali Budowlanych (Poznań) 10:8. Mecz rozegrany był w 9 wagach, bez wagi półśredniej. (m)

Rekord Hary'ego w niebezpieczeństwie

Gdy mistrz Europy Armin Hary pobił w sobotę rekord świata na 100 m wynikiem 10.0 powiadomiono o tym wydarzeniu Związek Lekkoatletyczny NRF w Kassel, który z kolei przedsięwziął wszystkie konieczne kroki potrzebne do oficjalnego uznania tego wyniku.

Czas Hary'ego mierzony był na sześciu stoperach: jeden z nich wykazał czas 9,9 — trzy 10,0, a dwa 10,1. Bieg odbył się bez falstartu. W czasie biegu wiatromierz wykazał przeciwny wiatr o sile 0,2 m/sek. Pomiary bieżni wykazały, że miała ona 100 m. Wydawałoby się więc, że wszystko jest w porządku i nic nie stoi na przeszkodzie oficjalnego uznania wyniku Hary'ego.

Wystąpiło jednak jedno „ale". Otóż przeprowadzony w niedzielę przez dwóch prywatnych geometrów pomiar spadku terenu wykazał między startem a metą różnicę 11 cm. Tymczasem w myśl przepisów dopuszczalne pochylenie toru w kierunku biegu nie może przekraczać 1:1000, a więc najwyżej 10 cm. Może się więc zdarzyć, że jeden centymetr stanie na przeszkodzie uznania rekordu Hary'ego.

Aby jednak mieć co do tego zupełną pewność, Związek Lekkoatletyczny NRF postanowił zażądać dokonania urzędowego pomiaru bieżni. A więc los fenomenalnego rekordu Hary'ego pozostaje w niepewności.

Dziś start do XV WDP

97 kolarzy wyrusza na 2.000 km trasę

Dziś z Warszawy wyruszą kolarze — uczestnicy XV Wyścigu Dookoła Polski. Na starcie zobaczymy 35 zawodników zagranicznych z Austrii, Belgii, Francji, Holandii, Jugosławii, NRD i Wielkiej Brytanii. Ogółem z Warszawy wyruszyć ma 97 zawodników.

Najbardziej nas interesuje start naszego rodaka z Belgii, Tadeusza Wieruckiego, który tak wspaniale spisał się na mistrzostwach świata w Reims, gdzie zajął 8 miejsce. Wśród 62 kolarzy polskich zobaczymy zeszłorocznego zwycięzcę Tour de Pologne Kowalskiego. Z poprzednich wyścigów zwycięzców: Wójcika, Wilczewskiego i Więckowskiego.

Wiemy, że siły naszych kolarzy są wyjątkowo wyrównane.

A więc tym samym oczekiwać należy bardzo ciekawej walki na trasie liczącej równo 2 tys. km. Wśród asów widzimy z numerem 61 rewelacyjnego kolarza z Białegostoku, Buraka, który w tym sezonie wybił się na czoło naszych najlepszych. Zobaczymy również seniora Wacława Wrzesińskiego. Nie zapominajmy, że w roku ubiegłym Wrzesiński zakończył Wyścig Dookoła Polski na drugim miejscu. No i słów kilka o Królaku, Wilczewskim, Fornalczyku, Pancku i Podobasie.

Spotka nas niewątpliwie niejedna niespodzianka, a po zakończonym wyścigu kolarzy oczekuje zasłużony odpoczynek. Odpoczynek ten nie będzie trwał długo, gdyż sezon przewiduje jeszcze kilka wyścigów szosowych, a potem wyłoniona po Wyścigu Dookoła Polski kadra narodowa rozpocznie przygotowania do Wyścigu Pokoju. (n)

Doświadczenia paryskie nie pójdą na marne

- twierdzi trener Sałyga

Torowcy polscy wrócili z Paryża, chociaż bez sukcesów, ale wzbogaceni o bardzo cenne doświadczenia. Na temat startu: Zająca, Grundmana, Józefowicza i Chtieją rozmawiamy z ich trenerem Sałygą.

— *Proszę nam na wstępie podsumować osiągnięte wyniki.*

— Zając zajął ostatecznie w sprintach 9 miejsce. Grundman nie startował, Józefowicz w wyścigu na 4 tys. metrów był 20 a Chtiej 29.

— *Dlaczego nie startował Grundman?*

— Otóż organizatorzy zmienili program mistrzostw przesuwając rozegranie pierwszych wyścigów eliminacyjnych z godziny 14 na 9 rano. Grundman chociaż był na torze, to jednak nie wziął udziału w przedbiegach. Pod względem organizacyjnym mistrzostwa świata pozostawiały bardzo wiele do życzenia. Główna uwaga skierowana była na wyścigi zawodowców. Wypływa z tego wniosek, że w przyszłości mistrzostwa kolarskie świata muszą być organizowane w tych państwach, w których sport amatorski odgrywa decydującą rolę.

— *Czy zawodnicy nasi coś skorzystali z pobytu we Francji?*

— Bardzo wiele. Przede wszystkim zapoznali się oni z nowoczesną taktyką rozgrywania wyścigów na 200 m. Nie widziałem tam ani jednego zawodnika, który „czarowałby" swego przeciwnika. Z chwilą dania komendy startowej od razu rozpoczyna się walka o wyrobienie lepszej pozycji. I jeszcze jedno: w mistrzostwach walczy się nie o uzyskanie rekordowego czasu, a o zdobycie pierwszego miejsca. Jeżeli chodzi o średniodystansowców — to należy tu zaznaczyć, iż wyścig rozgrywał się na nieco dłuższym dystansie. Zamiast 4 tys. metrów kolarze mieli do przejechania 4.091 metrów. I z tego też względu uzyskane czasy nie są miarodajne w porównaniu z osiąganymi na naszych torach. Józefowicz zajmując 20 miejsce na 41 startujących miał czas 5.24. Czas ten w naszym obliczeniu wynosi 5,16. Józefowicz w wyścigu swoim pokonał Japończyka Osawa, a Chtiej wygrał z Urugwajczykiem Moyano. Obaj niestety nie zakwalifikowali się do finału. Wprowadzono nas w błąd. Przedtem była mowa, że do finału zakwalifikuje się 16 kolarzy. A ostatecznie walczyło w nim tylko 8.

— *Jak jest ze sprzętem?*

— Mieliśmy rowery angielskie. I niestety we Francji nie mogliśmy dopasować do nich „talerzy". Nasze rowery okazały się przestarzałe. Mistrzowie świata startują na nowoczesnych rowerach. Kupiliśmy takie w Paryżu. Jest nadzieja, że w najbliższym czasie nadejdą one do Polski. Dobry kolarz torowy musi być przede wszystkim wszechstronnym zawodnikiem. Powinien on startować nie tylko w sprintach, ale również na innych dystansach. Z tym, że w czasie przeprowadzania treningów z pomocą przychodzą mu tzw. sporty uzupełniające.

— *Czy pan miał dostatecznie dużo czasu, by zapoznać się z nowoczesną metodą szkolenia?*

— Skorzystałem bardzo wiele. Przywiozłem tysiące zdjęć i dużo materiałów propagandowych. Zaczynam dopiero teraz inaczej patrzeć na metody szkoleniowe jak i na rozgrywanie samych wyścigów. Dołożę starań, żeby doświadczeniami zdobytymi w Paryżu podzielić się ze swoimi uczniami. (n)

W telegraficznym skrócie

BUKARESZT. — W Sibiu odbyło się spotkanie koszykówki między reprezentacjami juniorek Polski i Rumunii. Nasze młode reprezentantki odniosły wysokie zwycięstwo 72:43 (33:19).

* * *

BUKARESZT. — W dniach 31 sierpnia — 7 września w Bukareszcie odbyły się zawody hippiczne przy udziale ekipy polskiej, bułgarskiej, czechosłowackiej, NRD i Rumunii. Polacy odnieśli szereg sukcesów. Nasza drużyna zwyciężyła w jednej z najpoważniejszych konkurencji — w Pucharze Przyjaźni.

Ekipa polska zdobyła puchar mając 28 punktów karnych, przed Rumunią I — 39 pkt. i NRD — 64 pkt. karne.

Alarm na odcinku „W"

Od roku 1954 w całej Polsce i w Łodzi nastąpiło pewne załamanie się akcji zwalczania chorób wenerycznych i stopniowe ich nasilenie. W jednych województwach było ono bardzo znaczne, w innych mniejsze. W Łodzi kształtowało się następująco: **W 1954 roku — 64 nowe przypadki kiły, w 1955 roku — 124, w 1956 — 223, w 1957 — 360.** Zwiększała się także ilość zachorowań na rzeżączkę.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka. Jedną z głównych był **znaczny wzrost alkoholizmu i prostytucji.** Coraz trudniejsze stawało się ustalenie źródeł zachorowania i kontaktów. Ciężkie warunki bytowe i niedostateczne uświadomienie ludności również miały wpływ na rozwój chorób wenerycznych.

Dalszą ważną przyczyną było (i jest nadal) **niedostateczne prawodawstwo w zwalczaniu chorób wenerycznych i zupełny jego brak w zwalczaniu prostytucji.**

Obok tych głównych przyczyn istniały inne, drobniejsze. Na terenie Łodzi na przykład dał się odczuć pewien **brak lekarzy specjalistów.**

Niemniej jednak ta wtórna fala chorób wenerycznych stała się sygnałem alarmowym dla naszej służby zdrowia. Walka z nimi znowu przybrała na sile i w bieżącym roku do chwili obecnej nastąpiło nie tylko zahamowanie, ale **i pewne zmniejszenie się ostrych wypadków zachorowań — kiły o około 20 proc., a rzeżączki o około 40 proc. w stosunku do roku ubiegłego.**

Rezultaty te osiągnięto przez dopilnowywanie leczenia wszystkich chorych oraz przez szukanie coraz to nowych sposobów wykrywania źródeł chorób wenerycznych. Wzmogła się również współpraca poradni skórno-wenerycznych z milicją, zwłaszcza w zwalczaniu prostytucji.

W celu zapewnienia poradniom skórno-wenerologicznym odpowiedniej liczby wykwalifikowanych pielęgniarek, zwłaszcza tzw. społecznych, prowadzących działalność w środowisku chorego, w resorcie zdrowia rozważana jest obecnie możliwość stworzenia dwu i pół rocznych szkół tzw. **asystentek społecznych.**

Równocześnie prowadzone są prace zmierzające do stworzenia bardziej skutecznych metod walki z chorobami wenerycznymi na drodze administracyjno-prawnej. W tym celu w resorcie zdrowia rozpoczęto prace wstępne nad przygotowaniem **dekretu o obowiązkowych badaniach przedślubnych.** Przygotowywana jest również zmiana dekretu o walce z chorobami wenerycznymi. Chodzi tutaj o dokładne sprecyzowanie, **w jaki sposób może być wykonywany, wprowadzony przez dekret, przymus leczenia chorych wenerycznie** oraz o wprowadzenie sankcji w wypadku świadomego uchylania się od tego obowiązku.

Jednak bez pomocy całego społeczeństwa nie uda się szybko zwalczyć tych niesłychanie groźnych w skutkach chorób. Aby zainteresować tą walką szerokie kręgi ludzi, powołano **towarzystwo zwalczania chorób wenerycznych i prostytucji,** które rozpocznie swą działalność w bieżącym miesiącu. Członkami towarzystwa są przedstawiciele organizacji masowych, kobiecych i młodzieżowych. Ich zadaniem będzie uzyskanie funduszu na akcję uświadamiającą i odczytową, pomoc w organizowaniu zakładów dla prostytutek, odciąganie młodzieży od knajp i melin itp. Zadań będzie miało towarzystwo bardzo dużo.

Problem zwalczania chorób wenerycznych jest niesłychanie ważny ze względu na zdrowie całego społeczeństwa. Z przykrością trzeba odnotować fakt, że **wiek kobiet chorych wenerycznie przesunął się ostatnio bardzo w dół.** Znaczny odsetek chorych, zwłaszcza dziewcząt, to **młodzież w wieku 14 do 18 lat.** A bywa i tak, że zarażoną jest dziewczynka 12-letnia.

Na te sprawy trzeba zwrócić szczególną uwagę. Jest to zadaniem zarówno rodziców, nauczycieli, wychowawców, jak też całego społeczeństwa. **Tylko przy jego współudziale można osiągnąć właściwe efekty w zwalczaniu chorób wenerycznych.**

Pracownik MZBM—Polesie
zdobywcą »Warszawy«
w konkursie Dziennika i „Kukułeczki"

Rodzina zdobywcy I nagrody w konkursie lipcowym „Dziennika Łódzkiego" i „Kukułeczki" — pani Alicja Gruchot w otoczeniu dzieci.

Foto: L. Olejniczak

Pomimo ładnej pogody i dość wczesnej pory, sala kina „Wisła" wypełniła się w niedzielę czytelnikami „Dziennika", którzy przybyli na losowanie nagród konkursu lipcowego. Dodatkową atrakcją było zorganizowanie jednocześnie przez „Kukułeczkę" losowania gry premiowej z sierpnia i cotygodniowe ciągnienie numerów.

Emocji więc nie brakło.

Wysypane na podest koperty nadesłane przez uczestników konkursu „Dziennika" i „Kukułeczki" utworzyły spore wzniesienie. Nic dziwnego — **było ich blisko 20 tysięcy.** Do asystowania przy losowaniu zaproszono, niezależnie od komisji społecznej „Kukułeczki", dwie osoby spośród publiczności. Do ciągnienia poszczególnych kopert zapraszano również kolejno osoby obecne na sali.

Tak się szczęśliwie składało, że każda z czterech kolejno wyciągniętych kopert, odpowiadała wszystkim warunkom konkursu. Punkt kulminacyjny nastąpił podczas **losowania „Warszawy".**

Okazało się, że i tu wszystkie załączniki są w porządku, a zdobywcą nagrody jest łodzianin. Po ogłoszeniu nazwiska szczęśliwego posiadacza wylosowanej „Warszawy" pod wskazany adres udał się natychmiast przedstawiciel „Kukułeczki", aby przedstawić go zgromadzonej publiczności.

Niestety, nie zastano go w domu, gdyż nie licząc widocznie, iż szczęście się tym razem do niego uśmiechnie, wyjechał godzinę przedtem, w odwiedziny do rodziny w Poznaniu. Przybyła za to jego żona **p. Alicja Gruchot, pracownica Zakładów im. Marchlewskiego.** Od niej dowiedzieliśmy się kilku szczegółów.

Stefan Gruchot — zdobywca nagrody — jest księgowym w MZBM Łódź - Polesie. Małżonkowie mają troje dzieci i wygrana w postaci samochodu stała się dla nich wielkim przeżyciem. Zgromadzona na sali publiczność przyjęła te wyjaśnienia gromkimi brawami, składając tym samym gratulacje zdobywcom pierwszej nagrody.

A oto nazwiska zdobywców nagród wylosowanych w naszym konkursie:

Nagroda I — samochód osobowy marki „Warszawa": Stefan Gruchot, Łódź, ul. Bojowników Getta Warszawskiego 11 m. 19.

Nagroda II — aparat fotograficzny „Zorkij": Helena Tomaszewska, Pabianice, ul. Orla 42.

Nagroda III — aparat radiowy marki „Wola": Eufemia Chojnacka, Łódź, ul. Sienkiewicza 61 m. 3.

Nagroda IV — pralka elektryczna: Janina Kantorska, Piotrków Tryb., ul. Krakowska 25.

Wszystkich zdobywców nagród prosimy uprzejmie o zgłoszenie się wraz z dowodami do redakcji „Dziennika Łódzkiego", celem przejęcia nagród.

Wszystkim czytelnikom, którzy tym razem nie zdobyli żadnej nagrody, życzymy więcej szczęścia w przyszłości i zapraszamy do udziału w następnych konkursach organizowanych przez „Dziennik Łódzki".

Nareszcie działa

Od dwóch tygodni działa w Łodzi Oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Towarzystwo ma już swoje władze oraz inspektora, który w trakcie wędrówek, po mieście, śledzi wypadki złego traktowania zwierząt.

Wszystkich, którzy chcieliby działać w szeregach tego pożytecznego towarzystwa kierujemy do siedziby oddziału przy ul. Nawrot 8, tel. 257-63 w godz. od 9 do 12. (k)

NOWOŚCI kulturalne

Znakomita pianistka Halina Czerny-Stefańska rozpoczyna wielkie trzymiesięczne tournee po Europie. Trasa podróży prowadzić będzie przez Rumunię, NRF, Czechosłowację, Anglię, Austrię i powtórnie NRF. W każdym z tych krajów Halina Czerny-Stefańska da po kilka koncertów. Obok tego w Rumunii zasiądzie w jury Międzynarodowego Konkursu Pianistów i Skrzypków im. G. Enescu wespół z takimi sławami jak Ojstrach, Menuhin i inni.

Sezon jesienny zapowiada także wyjazdy wielu innych naszych muzyków. M. in. kwartet Wrońskiego wyjedzie do USA na uroczystości 350-lecia emigracji polskiej. St. Skrowaczewski na Biennale w Wenecji.

* * *

Znany z sukcesu swego filmu „Dwaj ludzie z szafą" reż. Rajmund Polański ma przystąpić wkrótce do realizacji filmu pt. „Babcia" według scenariusza własnego pomysłu. Będzie to jego praca dyplomowa (poprzedni nagrodzony film stanowił absolutorium).

Obok tego na warsztacie Wyższej Szkoły Filmowej znajduje się film absolutoryjny Lidii Zonn pt. „Świeca" (scenariusz własny), Romana Załuskiego „Sąd" (według noweli J. Andrzejewskiego). Zaczynają także swoje pierwsze prace studenci, którzy ukończyli pierwszy rok nauki.

* * *

Dotkliwą lukę na rynku księgarskim wypełni wkrótce Mała Encyklopedia Powszechna — pierwsza tego rodzaju edycja po wojnie. Opracowano ją przy udziale około 400 najwybitniejszych naszych specjalistów. Encyklopedia zawierać będzie na 1300 stronach druku ok. 40 tys. haseł. Subskrypcja na to dzieło ma być ogłoszona 16 września. Cena — 180 zł.

* * *

W salach Dworu Artusa w Gdańsku otwarta została wystawa akt dawnych Gdańska i Pomorza zorganizowana przez Państwowe Archiwum. Wystawa zawiera wiele cennych dokumentów, począwszy od wzmianek źródłowych o misji św. Wojciecha w r. 997 aż do zdjęć dokumentalnych, fotokopii zarządzeń i dokumentów, mówiących o prześladowaniach i terrorze stosowanym przez bojówki SA wobec Polaków. Znajdujemy tu również listę obrońców poczty gdańskiej, której tragiczną obronę obrazuje film „Wolne miasto".

(ib)

Rozpoczął się „Tydzień Archiwów"

Uwagę przechodniów przykuwa ogromna, XVI-wieczna księga, oprawiona w skórę, drzewo i... żelazo i inna, jeszcze starsza, wypełniona charakterystycznym pismem średniowiecznym mieszcząca się w witrynie księgarni na ul. Piotrkowskiej 47. Obok stary pergaminowy dokument ze złocistą pieczęcią oraz sporo akt łódzkich z XIX i XX wieku. Między tymi ostatnimi znajduje się również i teczka, zawierająca dokumenty dotyczące pierwszej nagrody literackiej m. Łodzi. Nagroda powyższa jak mi wiadomo przyznana została w 1928 r. Tuwimowi.

Niewielka rozmiarami, ale interesującą przez zestawienie eksponatów wystawkę te zorganizowało Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi w związku z ogólnopolskim Tygodniem Archiwów, który rozpoczął się 7 września.

Wojewódzkie Archiwum (Plac Wolności 1) przygotowuje inną jeszcze poważniejszą imprezę, a to wystawę autografów polskich. Otwarta zostanie ona 10 bm. o godz. 13. M.

Atrakcyjne kursy Radioklubu LPŻ

Łódzki Radioklub LPŻ organizuje dwustopniowe kursy dla radiomechaników początkujących i zaawansowanych. Kandydaci na kurs pierwszego stopnia muszą mieć ukończone siedem klas szkoły podstawowej, a na kurs drugiego stopnia — szkołę średnią. Kursy trwać będą około pół roku. Nauka odbywać się będzie w godzinach popołudniowych 2—3 razy w tygodniu. Opłata za kurs I stopnia wynosi 200 zł, a II stopnia — 300 zł. Ukończenie kursu daje znajomość radiotechniki i podstawę do zostania członkiem Radioklubu LPŻ. Radioklub liczy w tej chwili około 40 członków, z których większość posiada własne radiostacje i utrzymuje łączność z całym światem.

Zapisy na kursy przyjmuje sekretariat Radioklubu — Łódź, ul. Piotrkowska 135, telefon 367-57 w godzinach od 9 do 16.

Po koronacji...

Oto nowowybrana Miss Polonia — warszawianka Zuzanna Cembrowska (w środku), w towarzystwie I wicemiss — łodzianki Krystyny Zajkowskiej (z prawej) i II wicemiss — krakowianki Krystyny Żyłówny (z lewej).

Nim przyjedzie do Łodzi następny cyrk
warto zatroszczyć się o plac dla niego

Cyrk „Arena" pożegnał już Łódź i wyruszył w daleką podróż na Mazury.

„Arenę" odwiedzało codziennie prawie 2 tysiące osób. Entuzjazmowaliśmy się napowietrzną akrobatyką, śmieliśmy się z dowcipów klowna „Kazia", podziwialiśmy poczciwe niedźwiadki i groźne lwice. Ale...

Plac Niepodległości jest tym placem, na którym od wielu lat tradycyjnie rozwijają namioty przybywające cyrki. Teren ten jednak — niestety od wielu lat — jest nie uzbrojony. Brak kanalizacji, wody (a o pożar przecież tutaj nie trudno) stałego szaletu. Pod oknami wozów, w których mieszkają artyści, zatrzymują się chłopskie furmanki i zanieczyszczają teren.

Prawie co roku zatrzymują się tutaj polskie oraz zagraniczne cyrki i zawsze zastają pełen brudu plac bez najbardziej nawet prymitywnych urządzeń sanitarnych.

Dyrekcja cyrku „Arena" dokonała udanego eksperymentu, rozbijając na początku pobytu w Łodzi namioty przy Rynku Bałuckim. Przez przeszło trzy tygodnie mieszkańcy północnych dzielnic Łodzi oglądali program, nim „Arena" przeniosła się na Plac Niepodległości. Frekwencja była bardzo dobra, dzięki temu cyrk przedłużył swój pobyt w Łodzi. Mieszkańcy zaś północnych dzielnic, by obejrzeć program, nie potrzebowali odbywać kilkukilometrowych wędrówek.

Dobrze byłoby więc, aby wszystkie przyjeżdżające do nas cyrki zatrzymywały się w przyszłości także na Bałutach, a następnie przenosiły się na Plac Niepodległości. I dla cyrków i dla ludności będą wtedy obopólne korzyści. Ale trzeba i o ten plac się zatroszczyć. Przede wszystkim uzbroić: przeprowadzić kanalizację, doprowadzić wodę i elektryczność. Ele.

Pierwszy koncert... na Okęciu
Występ Kiepury w Łodzi
odbędzie się w Pałacu Sportowym

7 bm. przyleciał samolotem do Warszawy Jan Kiepura. Był jak zawsze uśmiechnięty — i jak zawsze nie żałujący głosu. Otoczony tłumem publiczności, na przywitanie zaśpiewał „Ninon" i „Umarł Maciek, umarł".

Następny zaimprowizowany koncert odbył się z balkonu hotelu „Bristol", gdzie również gromadzi się wielu mieszkańców Warszawy. Niestrudzony Kiepura tu także nie odmawia paru piosenek.

Na zorganizowanej bezpośrednio potem konferencji prasowej, Jan Kiepura dzieli się swymi wrażeniami, mówi o swej pracy artystycznej.

— Nie wiem, czy mnie zrozumiecie, ale ogromnie wzruszony jestem faktem, że wszędzie otacza mnie mowa polska, której właściwie od 20 lat prawie nie słyszałem. Pragnę zostać w kraju około trzech miesięcy, dać ludziom jak najwięcej koncertów, nagrać płyty. Chciałbym zresztą co roku przyjeżdżać do Polski i jestem ogromnie wdzięczny tym, którzy mi ten pierwszy przyjazd ułatwili.

Dalej Kiepura opowiada o przebiegu swej pracy za granicą. Przez pięć lat śpiewał w nowojorskiej Metropolitan Opera, w operze chicagowskiej, a następnie wraz ze swą żoną — znaną śpiewaczką i artystką filmową — Martą Eggerth utworzyli własny teatr muzyczny, w którym wystawili m. in. „Wesołą wdówkę" Lehara, gdzie Kiepura śpiewał kujawiaka po polsku. Popularne w Ameryce było także widowisko w układzie Kiepury pt. „Polonez". Artysta nakręcił też szereg filmów we Włoszech, Francji i NRF.

— Teraz także chciałbym nakręcić film polsko-niemiecki, nie wiem, czy mi się to uda — mówi Kiepura.

Przechodząc do planów w czasie swego pobytu w kraju, artysta mówi:

— Pierwszy występ, o ile mi wiadomo, będę miał 14 bm. w Sali Kongresowej. Rozpocznę go arią Stefana ze „Strasznego dworu", tą samą, którą rozpocząłem swoją karierę artystyczną, mając 19 lat. Poza tym mam w programie szereg arii operowych, pieśni włoskich i amerykańskich, a także repertuar ludowej muzyki polskiej. Jestem bardzo wdzięczny — mówi na zakończenie J. Kiepura — **że teraz w jednym sezonie będę mógł śpiewać w kraju znacznie więcej niż w ciągu 10 lat przed wojną.**

— A kiedy usłyszymy Kiepurę w naszym mieście? — niecierpliwią się liczni łódzcy entuzjaści jego talentu.

Na to pytanie udzielimy dokładnej odpowiedzi dopiero za kilka dni. W tej chwili natomiast podać możemy nowy szczegół: **oto ustalono, że Jan Kiepura śpiewać będzie w Pałacu Sportowym,** w towarzystwie orkiestry filharmonicznej.

Jan Kiepura śpiewa na lotnisku Okęcie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MISTRZA na obróbkę mechaniczną oraz **tokarzy** metalowych zatrudnią od zaraz **Północno-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Żeligowskiego 8/10.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 7—15. 6141-K

PRZĄDKI na przędzarki i **wrzecioniarki, pomagaczki i obciągaczki, przewijaczki i dublarki, robotnice i robotników** nie wykwalifikowanych oraz **uczennice** w wieku od lat 15, celem wyuczenia zawodu na specjalnym kursie zatrudnią bezzwłocznie **W.Z.P. Baw. „1 Maja", Łódź, ul. Armii Czerwonej 81/83.** Zgłoszenia kierować bezpośrednio do działu kadr zakładów w godzinach 7,15 — 15,15. 6142-K

BRUKARZY, monterów wodn.-kan., układaczy trylinki, płyciarzy, murarzy oraz **robotników** nie wykwalifikowanych zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, Łódź, ul. Zachodnia 35.** Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym bezpłatnie. 5979-K

INŻYNIERA lub technika na stanowisko głównego technologa, z długoletnią praktyką w dziale produkcji zatrudnią **Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Pabianicach, ul. Lutomierska nr 19.** Jednocześnie zatrudnią **inżynierów** lub **techników-konstruktorów** oraz **ślusarzy** wysoko kwalifikowanych. Podania należy kierować na wyżej podany adres do działu zatrudnienia. 6057-K

ŚLUSARZA-narzędziowca, 2 samodzielnych **monterów** samochodowych oraz **dozorców** do pilnowania obiektów zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Łodzi, ul. Grudziądzka 5** (Żabieniec). Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna. 6140-K

PRZĄDKI na przędzarki obrączkowe, **obciągaczki, wrzecioniarki, przewijaczki, zamiataczki i robotników na przędzalnię, tkaczy, dozorców-rewidentów** oraz **sprzątaczki** zatrudnią natychmiast **Z.P.B. im. Karola Liebknechta w Łodzi, ul. Wróblewskiego 6/8.** Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godzinach 7.30—15.30. 6102-K

MISTRZA działu mechanicznego z długoletnią praktyką w przemyśle wełnianym (warunki płacy do omówienia), **2 robotników** do transportu (płaca około 1.050 zł miesięcznie) — zatrudni natychmiast **Centralne Laboratorium Przemysłu Wełnianego.** Zgłoszenia przyjmuje dział personalny C.L.P. Wełn. w Łodzi, ul. Wierzbowa nr 48, od godz. 7.30 do 15.30 (sobota 7.30—13.30). 6161-K

TKACZKI, uczennice na tkalnię i przędzalnię, **pomagaczki, prządki, wrzecioniarki, dozorców, portierów, wózkarzy** na przędzalnię, **strażaków** p.-poż., **murarzy, stolarzy, pomoc krochmalarza** przyjmą natychmiast do pracy **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Cz. Szymańskiego w Łodzi ul. Rzgowska 26/28.** Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godzinach od 7.30 do 15.30. 6160-K

STRAŻAKÓW do ochrony obiektów przyjmie **Straż Miejska w Łodzi, ul. Al. Parkowa 4.** Wynagrodzenie 950 zł plus bezpłatne umundurowanie. Służba 12 godzin na 24 godziny wolne. 6131-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych do transportu wewnętrznego i zewnętrznego oraz **palaczy** do centralnego ogrzewania zatrudnią od zaraz **Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi, ul. Wólczańska 178.** Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płacy w godzinach od 7—15. Płaca wg układu zbiorowego dla przemysłu ciężkiego. 6080-K

ŚRUBOWNIKÓW, przykręcaczy, uczniów na przędzalnię wózkową, dozorców, portierów-rewidentów, rob. transportu, rob. na układalnię, palacza na kotły płomieńicowe, pom. palacza, blacharza, elektryków, ślusarzy do brygady remontowej zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Wełnianego im. M. Kasprzaka w Łodzi, ul. Łąkowa 11. — Uwaga, przędzalnia pracuje na dwie zmiany.** 6134-K

STRAŻNIKÓW do dozorowania magazynów zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego w Łodzi, Piotrkowska 46.** Mogą być zatrudnieni renciści. 6099-K

TKACZY na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie (kolorówki), **uczniów** powyżej lat 16 **na tkalnię i przędzalnię, skręcarki, uczniów** powyżej lat 16 **na skręcalnię, pomocnowaczy, śrubowników, przykręcaczy, monterów samoprząśnic wózkowych, monterów na zespoły zgrzebne, stolarza, cieśli, pomocpalaczy, dozorców** oraz **robotników** przyjmą od zaraz **Zakłady Przemysłu Wełnianego „Wiosna Ludów" w Łodzi, ul. Żeligowskiego nr 3/5.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godz. od 8 do 16. Rencistów przyjmuje się na pół etatu. 6022-K

HYDRAULIKÓW i **elektryków** przyjmie od zaraz **Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe Kopalnictwa Rud Żelaza w Łęczycy.** Warunki płacy w/g układu budowlanego plus deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie oraz dodatek za rozłąkę. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się w przedsiębiorstwie **w Łeczycy, ul. Ozorkowskie Przedmieście.** 6133-K

MISTRZÓW na krosna kortowe, techników na podmistrzów tkalni, przędzalni i bryg. oddz. przyg. tkalni, tkaczy na krosna kortowe, śrubowników, przykręcaczy, uczniów na tkalnię i przędzalnię, robotników nie wykwalifikowanych na farbiarnię, wykończalnię, filtry, do sprzątania zakładu, **smarowników, rewidentów, pomocników palacza, ślusarzy, hydraulika** zatrudnią **Z.P.W. im. L. Waryńskiego, Łódź, ul. Wólczańska 215.** 6095-K

FARBIARZA z własnymi urządzeniami zatrudni chałupniczo **Zrzeszenie Spółdzielcze Chałupników w Łodzi, ul. Franciszkańska 77,** blok 108, tel. 513-21 6176-K

Przetarg nieograniczony

Zakłady Mięsne — Przetwórnia w Łodzi ul. Inżynierska 1-3 ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont dźwigu elektrycznego o nośności 500 kg, 3-przystankowego, towarowo-osobowego na oddziale produkcyjnym nr 2 przy ulicy Kilińskiego 100. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod w/w adresem w terminie 5 dni po ogłoszeniu przetargu.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi 6 dnia od daty ogłoszenia godz. 15.

Informacji udziela dział głównego mechanika, tel. 382-23. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta. 6139-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Terenowego Materiałów Bud. w Zgierzu, ul. Rewolucji 1905 r. nr 20 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód ciężarowy „Chevrolet" typ 4109 1,5 t. zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zakładu w Zgierzu przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 20 jak następuje:

I przetarg — dnia 23 września 1958 roku godz. 10, cena wywoławcza zł 30.000,—

II przetarg — dnia 7 października 1598 r. godz. 10, cena wywoławcza zł 18.000,—

III przetarg — dnia 21 października 1958 r. godz. 10, cena wywoławcza zł 7.500,—

Samochód jest do obejrzenia w Zakładzie od dnia ogłoszenia w godz. od 9 do 14.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacać w NBP Oddz. Zgierz, konto 920-6-178 6164-K

PRZETARG II i III

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO nr 2, Łódź, ul. Rzgowska 102,

OGŁASZA

II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż używanego samochodu osobowego marki „Skoda", typ Tudor-1101, cena wywoławcza zł 9.000 Przetarg odbędzie się w dniu 12 września 1958 r., o godzinie 10. W/w pojazd jest do obejrzenia od dnia ogłoszenia w godzinach od 10—14 w Ł.P.B.M nr 2 w Łodzi, ul. Rzgowska nr 102

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić w Banku Inwestycyjnym, Oddział w Łodzi, nr konta 66-110-52, najpóźniej do dnia 10 września 1958 r.

Do przetargu nieograniczonego mogą stawać oprócz osób fizycznych, również spółdzielnie, organizacje społeczne oraz przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią dokumenty wymagane zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. nr 353, ogłoszone w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. 6110-K

WZOREM lat ubiegłych **Dom Kultury Nauczyciela Zarządu Okręgu Z.N.P. m. Łodzi organizuje kursy języków obcych** dla dzieci (w wieku przedszkolnym i szkoły podstawowej) oraz dla młodzieży (w wieku szkoły średniej). **Zapisy przyjmuje i informacji udziela** kancelaria szkoły **im. T. Kościuszki, Łódź, ul. Sienkiewicza 46,** codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 16—17. Informacyjne zebranie rodziców zapisanych dzieci odbędzie się w sobotę dnia 13 bm. o godz 16 w auli w/w szkoły. 6146-K

DODATKOWE ZAPISY

Dyrekcja Technikum Energetycznego w Łodzi, ul. Skrzywana 11 ogłasza **dodatkowe zapisy** do dwu- i półletniego Technikum Energetycznego dla absolwentów szkół średnich ogólnokształcących (duża matura). 6165-K

PRZETARG

na wykonanie 10 matryc na odlewy z mosiądzu, łącznie z dokumentacją na matryce (galanteria okrętowa) do wtryskarki produkcji czeskiej.

OGŁASZA

FABRYKA SPRZĘTU OKRĘTOWEGO w Reczu - Pomorskim, ul. Kolejowa 18, pow. Choszczno

Termin wykonania dnia 15 grudnia 1958 r.

Przyjmowanie ofert do dnia 20 września 1958 r. w biurze zakładu. Otwarcie ofert dnia 20 września 1958 r., godz. 10. W przetargu mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja dla opracowania kalkulacji w załączeniu do oferty zostanie wysłana natychmiast pod adresem zgłaszającego się oferenta.

Dokumentacja po wykorzystaniu musi być zwrócona zakładowi dnia 20 września 1958 r.

Potrzebny materiał do przerobu wg uzgodnienia w dniu otwarcia oferty. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 6163-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC przy ul. Warszawskiej kupię. Oferty pisemne „17859" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 17859

DOMEK murowany pokój z kuchnią wolne do sprzedania. Chojny, Przełomowa nr 2 17829 g

DOM jednorodzinny, gospodarstwo i inne nieruchomości sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 180—4

DOMEK 3-izbowy sprzedam. Ul. Sosnowiecka 4a, boczna ul Śląskiej, Chojny 18092 g

DOMEK jednorodzinny murowany, ogródek, pralnia i garaż — sprzedam. Brzeska 10a, Rzepecki

ZIEMIA rolno-ogrodnicza 1,7 ha na terenie Łodzi do sprzedania. Oferty pisemne „17795" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

OGRÓD 8-morgowy z budynkami (komunikacja do bra), sprzedam. Wiadomość Ozorków, Maszkowska 15, m. 1 17637

GARAŻ murowany do wydzierżawienia. Oferty pisemne „17900" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny, gospodarstwo lub inne nieruchomości kupię pilnie. Zgłoszenia Kilińskiego 180 m 4 17830 g

DOM murowany 6-izbowy wraz z placem mieszkalnym, wolny — pilnie sprzedam. Gałkówek 168 (koło tartaku) 17941

GOSPODARSTWO rolne 7,15 ha w okolicy Piotrkowa Tryb. sprzedam. — Wiadomość Łódź, w godz. od 18—20, Mochnackiego 10—3 18090 g

DWA ha ziemi w Pabianicach sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość — Pabianice, Karniszewicka nr 81 18184

PLAC budowlany w Piastowie pod Warszawą blisko kolei sprzedam. Oferty pisemne „17966" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PLAC lub połowę kupię. Oferty pisemne „18067" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18067 g

WILLĘ komfortową sprzedam. Łódź, Julianów, Przyrodnicza 20, od godziny 16 18007 g

KUPNO

DŹWIG do podnoszenia samochodu kupię. Łódź, Napierskiego 62, Sporniak

SILNIK spalinowy „Diesel" kupię. Łódź, Józefowska 15 17914

SAMOCHÓD „Skoda" w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty pisemne — „17919" Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska 96 17919

SKUTER radziecki kupię. Więckowskiego 17, m. 5

PIANINO kupię. Zgłoszenia tel. 381-53 18077

DWA fotele i dwa krzesła „Simmler" mahoniowe kupię. Wiadomość tel. 265-08 18065 g

SAMOCHÓD „Moskwicz" górnozaworowy lub „Simca-Aronde" nowy kupię. Radość, Patriotów 26a, Zbigniew Malanowski

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR nowy firmy „Rubin" sprzedam. Ul. Złocieniowa 8—12, Radogoszcz 17831 g

SAMOCHÓD osobowy — marki „Ford", stan dobry, na chodzie, silnik za pasowy, części zamienne — sprzedam. Stanisław Szczepkowski, Gryfice ul. W Polskiego 24. woj. szczecińskie 18115

MOTOCYKL „BMW Sahara" 750 z przyczepą sprzedam. Poznańska 41

MOTOCYKL „WFM" stan dobry tanio sprzedam. Kasprzaka 17 (Koziny)

SERWETKI igielitowe i paski zamszowe poleca: Wytwórnia Galanterii w Łodzi, ul. Brzezińska nr 6 tel. 347-66 17856 g

SAMOCHÓD osobowy tanio sprzedam. Targowa 16 m. 3. Oglądać w dniu ogłoszenia 17850 g

WÓZ parokonny ogumiony stan b. dobry okazyjnie sprzedam. Ul. Mianowskiego 17 (róg ul. Wł. Bytomskiej) Frydrych

SAMOCHÓD osobowy — „Olimpia dolna" w dobrym stanie sprzedam. — Wiadomość ul. Młynarska 20, m. 14 17834 g

MOTOCYKL „Panther" 250, górnozaworowy przód na teleskopach sprzedam lub zamienię na większy. Bielańska 38 (Widzew)

MOTOCYKL „WFM" — sprzedam. Łódź, ul. Młynarska 4, m. 37 17780

MOTOCYKL „Jawa" na „16" nowy, tanio sprzedam. Skierniewicka 16, m. 11 17783 g

LISY hodowlane srebrzyste, platynowe i niebieskie sprzedamy, ewentualnie przyjmiemy na wychów. Wiadomość tel. 362-56 godz. 8—16

MOTOCYKL „NSU" z koszem po remoncie sprzedam lub zamienię na „WFM" nowy. Ul. Bankowa 29, m. 1 (Chojny)

AKORDEON włoski 80 basów sprzedam za 5.000 zł, Piotrkowska 99, lewa oficyna parter, Helman

MASZYNĘ do szycia nową marki „Łucznik" tanio sprzedam. Łódź, ul. Grodzieńska 5, m. 1

MOTOROWER „Simson" sprzedam. Wschodnia 27, m. 25, godz. 17—19

SKUTER „Peguet" stan b. dobry (przejechane 100 km) sprzedam tanio. Jagodziński, Tuszyńska 95, godz. 15—18 17915

PIŁĘ taśmową do drzewa, stan idealny, średnica kół 700 mm oraz nową spawarkę elektryczną do spawania pił taśmowych sprzedam, tel. 315-99

PIANINO „Sommerfeld" krzyżowe, stan b. dobry sprzedam. Wiadomość tel. 394-81 17926 g

OPONY 600×16 sprzedam. Różyckiego 6, m. 4 po godzinie 16 17930

NORKI hodowlane standart — topasy, platyny po importach fińskich sprzedam. Łowicz, Ciemna 2, Arnold, tel 926 17934

MOTOCYKL „Jawa" 175 pilnie sprzedam. Rzgowska 4—19, III p. 17939

PIANINO krzyżowe sprzedam. Łódź, Kaliska 13—4, boczna ul. Zarzewskiej

UWAGA, NAUCZYCIELE m. ŁODZI I WOJEWÓDZTWA!

PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA WÓJ. w Łodzi, ul. Piotrkowska 179, tel. 242-50

jest zaopatrzona w dziesiątki tysięcy tomów w języku polskim i w językach obcych z zakresu pedagogiki, nauk pokrewnych oraz dyscyplin wiedzy objętych programem nauczania. Posiada również czasopisma: pedagogiczne, naukowe, popularno-naukowe, społeczno-kulturalne i literackie, społeczno-polityczne i ekonomiczne, bibliotekarskie i bibliograficzne, dziecięce i młodzieżowe, tygodniki ilustrowane oraz prasę codzienną.

SŁUŻY POMOCĄ

nauczycielom szkół wszystkich typów i placówek oświatowych w zakresie zagadnień pedagogicznych, społeczno-politycznych i innych, związanych z nauczaniem i wychowaniem.

BEZPŁATNIE WYPOŻYCZA KSIĄŻKI

codziennie w godz. od 9 do 20 (prócz niedziel i świąt). Nauczycielom z terenu województwa łódzkiego wypożycza książki również drogą pocztową.

POSIADA CZYTELNIE

zaopatrzoną w bogaty księgozbiór podręczny.

UDZIELA INFORMACJI

bibliograficznych.

URZĄDZA WYSTAWY

metodyczne dla nauczycieli

6144-K

UWAGA!

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WODNO-INŻYNIERYJNEGO

kierownictwo grupy robót nr 1 w Łodzi, ul. Chmurna 17,

przyjmie kopaczy na roboty ziemne szalowane, **monterów** na rurociągi magistralne. Zarobek od zł 1.500 **wzwyż.**

Pracowników zamiejscowych przyjmuje się na warunkach przeniesienia czasowego oraz zapewnia się hotel robotniczy lub codzienne dowożenie do pracy samochodami. 6104-K

RODZICE!

Wzorem lat ubiegłych Państwowy Zakład Ubezpieczeń, Dyrekcja na m. Łódź. Al. Kościuszki 57 (tel. 283-10, wew. 26) ubezpiecza młodzież szkolną od następstw nieszczęśliwych wypadków. Na rok szkolny 1958/59. PZU podniósł wysokość świadczeń, które wypłaca poszkodowanym.

Składka roczna za to ubezpieczenie wynosi obecnie zł 10 — od osoby. Ubezpieczenie zawierają rodzice przez opłacenie tej składki w szkole.

RODZICE! W trosce o dobro waszych dzieci niezwłocznie zgłoście je do ubezpieczenia.

CUKROWNIA „STRZELIN"

zawiadamia

swoich pracowników kampanijnych (mężczyzn), że w tym roku kampanię **rozpoczyna dnia 1. X. 1958 r.** Należy przyjeżdżać do pracy **od 20 września br., najpóźniej 27 września 1958 r.** Pracownicy, którzy chcą ze sobą przywieźć swoich kolegów do pracy proszeni są o **zawiadomienie nas** pocztówką z podaniem daty przyjazdu, ilości osób, **Cukrownia „Strzelin". Stacja i poczta Strzelin.** 6132-K

MEBLE TAPICERSKIE i STOLARSKIE

zwykłe i stylowe w wysokim gatunku, za gotówkę i na raty sprzedaje **stolarnia w Łodzi, ul. Zakątna 39, tel. 238-22.** 6101-K

Szczęśliwe losy KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

w największej kolekturze P.L.M.

ŁÓDŹ — ul. Piotrkowska 161

Klientom zamiejscowym kolektura wysyła losy pocztą po otrzymaniu należności: 60 zł za cały los, 30 zł za pół losu lub 15 zł za ćwiartkę losu.

SPB
Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane
oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 171,

poszukuje: **murarzy, betoniarzy, lastrikarzy, monterów wodn.-kanal., operatorów do sprzętu budowlanego, dozorców.**

Ilość przyjęć ograniczona. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają byli pracownicy SPB.

MOTOCYKL „Triumph" 250 na chodzie sprzedam. Łódź, Nowotki 25—79

SAMOCHÓD „Olimpia górna" sprzedam. Zduńska Wola, Łaska 20

WÓZEK dziecięcy (czeski) do sprzedania. Wiadomość: Miedziana 11, m. 27 od godz. 18 18000 g

MEBLE kuchenne, stoły, sypialnię sprzedam. Wiadomość tel. 565-39

3 ULE warszawskie poszerzane z pszczołami tanio sprzedam. Ul. Uroczysko 42, Ruda (przy ul. Odrzańskiej). Zgłaszać się od godz. 16 17988

MASZYNĘ dziewiarską nowoczesną, szwajcarską firmy „Passap" sprzedam. Łódź, ul. Centralna nr 2, Leon Trawiński

SPRZEDAŻ siatek: technicznych, budowlanych, ogrodzeniowych, bramy kompletne, słupki, drut do obciągania, liny stalowe itp. poleca Roman Śmigielski, Łódź, ul. Armii Ludowej 19, sklep otwarty od godz. 9—17

MOTOCYKL „Jawa" 250 ccm sprzedam. Zgierska 232—1, Rogowski

BŁAM barani za 1.900 zł sprzedam pilnie. Al. Kościuszki 23, m. 6

PIANINO „Schustera" — krzyżowe sprzedam. Zduńska Wola, Kościelna 46

SAMOCHÓD „Fiat" 1100 po remoncie (nowe gumy) sprzedam za 26.000 zł lub zamienię na nowy motocykl „M-70" Zakład szklarski, Zgierska 9

BIURKO nowe ciemny orzech sprzedam. Nowe Złotno, Napoleońska 29

MASZYNĘ „Singer" dziurkarkę sprzedam. Próchnika 12 (warsztat naprawczy) 18063 g

MOTOCYKL nieużywany nowy typ „K-55" sprzedam. Kilińskiego 153—26

SAMOCHÓD „Ifa-8" kabriolimuzyna, stan bardzo dobry sprzedam. Ul. Więckowskiego 1, godz. 17—20 18089 g

BECZKI na kiszonki nowe 115 litrowe (mogą być ilości wagonowe) sprzedam. Skład beczek, Malczewskiego 5—7 19353

NORKI „Standart" po szwedzkim imporcie trójkami sprzedam. Piotrkowska 33—31 17984 g

MEBLE różne sprzedam. Kilińskiego 117, m. 22 od godz. 16—17 17893 g

TELEWIZOR „Dürer" — sprzedam. Kilińskiego 193, m. 5 18076 g

PRZETARG

ŁÓDZKIE ZAKŁADY DRZEWNE P. T. w Łodzi, ul. Kaliska 16/18 ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na zainstalowanie centralnego ogrzewania łącznie z kotłownią w zakładzie nr 2 przy ul. Poznańskiej 51. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Wszelkich informacji udziela gł. mechanik Ł.Z.D. P.T. w Łodzi, ul. Kaliska 16/18, w godzinach 7—10, gdzie zainteresowani mogą otrzymać do wglądu dokumentację techniczną oraz ślepy kosztorys.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 15. IX. br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 17. IX. br. o godzinie 12. Ł.Z.D. P.T. zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 6195-K

PRZETARG

MIEJSKA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA i ZBYTU w ŁODZI ul. Obrońców Stalingradu 37, ogłasza

PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu pomieszczeń biurowych.

Oferty na wykonanie robót należy składać w biurze spółdzielni do dnia 13. IX. 58 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września 1958 r. o godzinie 10. Wszelkich informacji udziela zarząd spółdzielni w godzinach od 9 do 11.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. 6192-K

Komunikat

Społeczny Komitet Łódzkiej Gry Liczbowej „KUKUŁECZKA" podaje do wiadomości grających, że zmieniony został § 7, ust. 5 Regulaminu Gry, w tym sensie, że „w przypadku braku wygranych II, III lub IV stopnia sumę przeznaczoną na wygrane danego stopnia przeznacza się w równych częściach na wygrane pozostałych stopni danej gry.

W przypadku braku wygranej I stopnia suma przeznaczona na wygraną tego stopnia przechodzi w całości na następną grę i nie podlega podziałowi, lecz kumuluje się do wysokości 500 tys. złotych.

W przypadku przekroczenia sumy 500 tys. złotych całą nadwyżkę przeznacza się w równych częściach na wygrane II, III i IV stopnia".

Zmiana powyższa wchodzi w życie z dniem 8 września 1958 r., a wobec tego, gdyby w losowaniu w dniu 14 bm. nie padła wygrana I stopnia, cała suma przeznaczona na wygrane tego stopnia powiększy wygraną I stopnia następnej gry.

SPOŁECZNY KOMITET ŁÓDZKIEJ GRY LICZBOWEJ „KUKUŁECZKA"

MOTOCYKL „BMW" 750 R-12 z doczepą pilnie sprzedam. Pabianice, ul. Piękna 38 18121 g

MOTOCYKL „Iż" sprzedam pilnie. Cena 14.000. Pabianice, Gawrońska 27 (od ul. Bugaj) 18081

SAMOCHÓD bagażowy — „Peugeot" z częściami zapasowymi. Zgierz, Wschodnia 5, telefon 430

MOTOCYKL „M-72" w dobrym stanie sprzedam. Zakątna 64—29 18020 g

RADIO z adapterem wysokiej klasy sprzedam. — Zakątna 64, m. 29 18021

SAMOCHÓD „Simca-Aronde" sprzedam. Piotrkowska 130, w godz. 15—19

LISY srebrne i niebieskie sprzeda hodowla lisów Rabiń A-B k. Aleksandrowa Łódzkiego 18038

MASZYNĘ dziewiarską — 8/70 sprzedam. Sierakowskiego 18, m. 15 18040

PRALKĘ nową oraz wózek głęboki czeski sprzedam. Tel. 378-58 18044

SAMOCHÓD „Skoda" — stan dobry, tanio sprzedam. Jaracza 15, m. 13a, godz. 10—17 18047

SAMOCHÓD „Moskwicz" starszy typ okazyjnie — sprzedam. Aleksandrów, ul. Daszyńskiego 36

MOTOCYKL „K 175" model „Jawa" sprzedam. — Adamkiewicz, Łódź, Żeligowskiego 44 18063

PLASTIK ZAGRANICZNY w wysokim gatunku sprzedam. Tel. 216-16

SAMOCHODY „BMW" 321 „Opel Kadet" i motocykl „SHL" sprzedam. Łagiewnicka 169 18188

MASZYNĘ pończoszniczą „Ideal" 2½ cala z motorem elektrycznym i formami nr 6—8 sprzedam. Łódź, Jaracza 15—5

ULE z pszczołami sprzedam. ul. Srebrna 42

RADIO „Beethoven II" sprzedam. Tel. 421-13 od godz. 14—18 18017 g

TAKSOMETR wiedeński nowy sprzedam (3.000 zł). Tel. 421-13 od godz. 14—18

MOTOCYKL „DKW" z wózkiem sprzedam. Łódź, ul. Bytomskiej 60—4

MOTOCYKL „WFM" — sprzedam tanio. Hajduk, Kilińskiego 26, II p. od godz. 16 18285

MASZYNĘ „Singer" damską gabinetową stan dobry sprzedam. Gdańska 114—6 18392

WÓZEK czeski szary głęboki sprzedam. Łódź, Praska 13, Gawron 18074

SAMOCHÓD „Warszawa" na dotarciu z radiem — sprzedam Tel. 269-38 godzina 20—21 18371 g

MASZYNĘ do szycia damską gabinetową i męską sprzedam. Łódź, Żytnia 15—7, przy ul. Lutomierskiej 18216 g

SAMOCHÓD osobowy — „Wartburg" stan idealny sprzedam. Tel. 352-92

LOKALE

INŻYNIER z żoną bezdzietni — poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „17858" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 17858 g

DWA pokoje z kuchnią z wygodami, gaz, telefon, b. słoneczne w blokach — zamienię na 2 duże pokoje lub 3 mniejsze z wygodami i telefonem w centrum. Koszty zwrócę. Oferty pisemne „17863" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 17863 g

POKÓJ, częściowe wygody zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Tel. 262-88 od godz. 9—13 i od 15—19

RÓŻNE MATERIAŁY BUDOWLANE, GALANTERIĘ METALOWĄ, CZĘŚCI ZAMIENNE MASZYN I URZĄDZEŃ ORAZ FARBY I CHEMIKALIA

SPRZEDA

zakładom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 2, Łódź, ul. Rzgowska 102

Szczegółowych informacji udziela oraz zamówienia przyjmuje dział zaopatrzenia. Tel. 454-93

INŻYNIER samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego, oddzielnego, najchętniej w śródmieściu. Oferty pisemne — „17864" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17864

DWA pokoje, kuchnia, wygody, II piętro, słoneczne, nowoczesne, w śródmieściu zamienię na 3 pokoje równorzędne tel. 393-53 17877 g

CZTERY pokoje z kuchnią, komfort, po remoncie (Szczecin) zamienię na równorzędne 3 pokoje w Łodzi. Oferty pisemne — „17862" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią (weranda oszklona), ogródek, piękne położenie w Poddębicach zamienię na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „17837" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 2-pokojowe super-komfortowe z balkonem, słoneczne w Katowicach (dzielnica południowa) zamienię na 2-pokojowe w Łodzi. Oferty pisemne „17857" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia, wygody, parter, śródmieście zamienię na jeden pokój. Oferty pisemne — „17821" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17821

DWA pokoje z kuchnią w blokach zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią i wygodami. Oferty pisemne, „18099" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ sublokatorski w śródmieściu zamienię na podobny z pomieszczeniem na motocykl. Dzielnica obojętna. Oferty pisemne „17904" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią w Katowicach (bloki) zamienię na podobne lub większe mieszkanie w Łodzi. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 82, m. 69 17906

MŁODA, inteligentna, pracująca panienka poszukuje bardzo pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „17894" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIESZKANIA pilnie poszukuję. Zwrócę koszty remontu lub kupię mieszkanie w domku nie podlegającym kwaterunkowi. Dzielnica obojętna. Tel. 354-04, godz. 8—14

CZTERY pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, śródmieście, I p., zamienię na takie same 2 pokoje, kuchnia, wygody i kawalerkę oddzielnie (pożądana łazienka). Oferty pisemne „17996" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17996 g

POKÓJ na parterze 22 m kw. słoneczny z piwnicą w śródmieściu, zamienię na pokój na piętrze. Oferty pisemne „17976" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ z używalnością kuchni i wygód w blokach zamienię na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „17967" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIESZKANIE na parterze, częściowe wygody duże 26 m kw., zamienię na dwa pokoje z kuchnią, względnie pokój z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. Oferty pisemne — „17942" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKOJU poszukuje student Studium Nauczycielskiego. Oferty pisemne — „17918" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19718

DWA pokoje z używalnością kuchni, pełny komfort, zamienię na samodzielne większe mieszkanie z wygodami. Warunki do omówienia. Tel. 382-59.

POKÓJ z kuchnią z wygodami zamienię na 2 lub 3 pokoje z wygodami (możliwie z meblami). Wiadomość 376-78 po godz. 19

3 POKOJE, kuchnia, z ogrodem zamienię na 2 pokoje i oddzielnie pokój, kuchnię z wygodami. Helenówek, Jabłoniowa 11

DWA pokoje lub pokój, kuchnia nie podlegające kwaterunkowi kupię. Oferty pisemne „18027" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 18027 g

LOKAL posklepowy 30 m kw. zamienię na pokój. Łódź, Kilińskiego 153, Borczyk 17907 g

MIESZKANIE super komfortowe w Gorzowie Wlkp. zamienię na mieszkanie lub pokój w Łodzi lub Zgierzu. Koszty remontu zwrócę. Oferty pisemne „18028" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

3 POKOJE z kuchnią w centrum zamienię na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią ewent. 2 razy po pokoju z kuchnią. Oferty pisemne „18035" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia, wygody w centrum zamienię na 3 pokoje, kuchnia rozkładowe z wygodami. Tel. 253-80 18050

DWA pokoje z kuchnią, parter, gaz, ubikacja zamienię na podobne na piętrze z centralnym ogrzewaniem, chętnie w blokach. Warunki do omówienia ul. Mielczarskiego 23, m. 14 18053

MIESZKANIE z dozorstwem zamienię na mieszkanie bez dozorstwa. Ul. Więckowskiego 142

DUŻY pokój z kuchnią zamienię na dwa pokoje. Warunki do omówienia. Łódź, Wschodnia 40, m. 9

PIĘKNE 3 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, ul. Piotrkowska i pokój, kuchnia także, zamienię na luksusowe 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie w śródmieściu. Oferty pisemne „18132" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 18132 g

3 POKOJE, kuchnia, wygody zamienię na 2 pokoje, kuchnia za zwrotem kosztów. Piotrkowska 147 m. 23, tel. 255-16

PRACA

KOBIETY do dziecka na 8 godzin dziennie poszukuję. Zgłoszenia tel. 307-21 18773

KOBIETA, emerytka do dwuletniego dziecka na 6 godz. dziennie potrzebna. Tel. 516-78 17855

STARSZA samotna do lekkich prac w gospodarstwie domowym potrzebna. Oferty pisemne — „17852" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 17852

POMOC domowa dochodząca, ewentualnie na stałe, bez gotowania potrzebna. Wiadomość ul. Świerczewskiego 4a, m. 14. Zgłaszać się w niedzielę

GOSPOSIA potrzebna do lekarza. Chętnie rencistka. Referencje konieczne. Horbal, Mickiewicza 10, m. 5, klatka A, piętro II

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Strzelczyka 34, m. 17, od godz. 16 (róg ul. Kilińskiego) 17895 g

BIEGŁA maszynistka poszukuje zatrudnienia. Oferty pisemne „17972" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 17972 g

FRYZJER męski potrzebny. Łódź, ul. Kilińskiego nr 211 17959 g

POMOC domowa na przychodne potrzebna. Piotrkowska 171, m. 5

PRACOWNICĘ na maszynę dziewiarską „Knittax" przyjmę. Oferty pisemne „18450" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18450

NAUKA

KURS manicure, pedicure i higieny osobistej oraz kosmetyki i masażu leczniczego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy Tuwima 15, godz. 9—19. 6002 K

ZARZĄD Wojewódzki TWP przyjmuje zapisy na kursy języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, Piotrkowska 68, tel. 315-00 w godz. 11—13 oraz 16.30—19.

AUTOMOBILKLUB przyjmuje zapisy na kursy zawodowe kat. I, II, III oraz amatorskie i motocyklowe. Jazdy w szkole samochodem m-ki „Warszawa". Zapisy i informacje Al. Kościuszki 61, godz. 8—16, tel. 212-39.

KURSY samochodowe amatorskie i zawodowe kat. I, II, III, przedpołudniowe i wieczorowe TKWP Zapisy i informacje Tuwima 15 godz. 8—20, telefon 297-48. Rozpoczęcie kursu amatorskiego przyśpieszonego 15. IX. 58. 6054 K

RANNY kurs kroju, szycia i modelowania, kurs kreśleń instalacji sanitarnych (woda, gaz, kanalizacja), kurs kreśleń instalacji elektrycznych. Organizuje T.K.W.P. — zapisy biuro TKWP, Tuwima 15 godz 9—19.

KURS samochodowo-motocyklowy amatorski, kurs kroju, szycia i modelowania organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej (TKWP). Zapisy — sekretariat szkoły samochodowej, ul. Heleny 3/5 codziennie godz. 8—15

KURS księgowości początkowy i dla zaawansowanych, kurs języka niemieckiego, kurs pikowania kołder, kurs kapelusznictwa damskiego — organizuje T.K.W.P. Zapisy — Piotrkowska 115, sekretariat szkoły, codziennie od godz 8—15 oraz środy i czwartki od 8—15 i 16—17. 6064 K

KURS kroju, szycia i modelowania I, II stopnia TKWP. Zapisy ul. Obrońców Stalingradu 27, kancelaria szkoły godzina 9—17. 6067 K

KURS kroju, szycia i modelowania, kurs haftu maszynowego — organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej — (TKWP). Zapisy w sekretariacie Szkoły Odzieżowej — Wróblewskiego 15, pokój 206, II piętro godz. 9—17. 6068 K

KURS dziewiarstwa maszynowego, malowania na tkaninach, kurs farbowania tkanin, przędzy i wywabiania plam, kurs naprawy urządzeń elektrycznych domowych, kurs kreśleń budowlanych, kurs kreśleń instalacji sanitarnych (woda, gaz, kanalizacja), kurs kreśleń instalacji elektrycznych, kurs kosztorysowania robót budowlanych — organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej (TKWP). Zapisy w sekretariacie Technikum Włókienniczego, Żeromskiego 115, pokój 20, codziennie godzina 9—17.

ZAWÓD maszynistki-sekretarki zdobędziesz na kursach Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek. Zdolnych absolwentów kierujemy do pracy. Zniżki kolejowe. Zapisy Pl Zwycięstwa 2, tel. 278-16, Piotrkowska 83, tel. 306-46. 6145 K

NOWOCZESNEGO kroju ubrań damskich, dziecięcych nauczymy szybko opatentowanym wynalazkiem. Gwarancja wyuczenia. Informacje Nawrot 32

KURSY kroju i szycia organizuje ZDR. Zapisy przyjmuje codziennie Ośrodek Szkolenia. Łódź, Piotrkowska 24, tel. 238-26 w godzinach 10—12, 16—18.

KURSY kroju i szycia organizuje ZDR. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia Łódź, Andrzeja 4 tel. 217-19 w godz. 10—13, 15.30—20 5864 k

KURS kroju i szycia organizuje ZDR. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia Łódź, Piotrkowska nr 69. 5863 k

KURSY: radiotechniczne, kreśleń technicznych, budowlanych, maszynowych, organizuje ZDR. Zapisy Łódź, Łąkowa 4

KURS przetworów owocowo-jarzynowych oraz pieczenia ciast organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy i informacje Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05 5860 k

KURSY przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Zapisy Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05 5866 k

KURSY kroju i szycia organizuje ZDR. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat kursu w Łodzi, Pabianicka 184, w godz. 9—17 (świetlica ZPB im Armii Ludowej)

ZAKŁAD Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi, Łąkowa 4, tel. 289-05 organizuje kursy szycia kołder i bielizny pościelowej, kapelusznictwa, cerowania artystycznego, farbowania, czyszczenia chemicznego, wyrobu sztucznych kwiatów, dziewiarstwa ręcznego, malowania na tkaninach.

Prof. dr Jerzemu Leyko wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Jego

OJCA

składają pracownicy

KATEDRY WYTRZYMAŁOŚCI MATERIAŁÓW POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.

W dniu 30 sierpnia 1958 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 65

S. † P.

ANTONI CIEŚLAREK

Pogrzeb odbył się 2 września na cmentarzu w Pabianicach, o czym zawiadamia

ŻONA

Wyrazy serdecznego współczucia koleżance i nauczycielce Stanisławie Andrzejewskiej z powodu zgonu Jej

MATKI

składają

Grono Nauczycieli i Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej Nr 1 w Konstantynowie.

W dniu 7 września 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami w wieku lat 60

S. † P.

ANTONI WOLF

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza kat. przy ul. Ogrodowej. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się w kościele św. Józefa w środę, o godzinie 8, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół

ŻONA, CÓRKA, SYN i RODZINA

W dniu 7 września 1958 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz nieodżałowany kolega

S. † P.

JERZY OKULICZ

W Zmarłym tracimy wzorowego i sumiennego pracownika, zacnego człowieka i serdecznego kolegę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY ZARZĄDU APTEK WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ, specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe 8—10, 14—16, ulica 22 Lipca 4. 17845 g

ZDJĘCIA rentgenowskie zębów wykonuje specjalnie rentgen dentystyczny, Piotrkowska 121—1.

CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00

Dr SIENKO specjalista skórne, weneryczne, włosów 16—18, Kilińskiego 132

ELEKTROKARDIOGRAF zdjęcia serca (pełna taśma) 17—19, Piotrkowska 157, front, I piętro

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) 8—9, 16—19 Piotrkowska 14.

PIĘĆ TRÓJEK tel. 333-33 natychmiastowa pomoc lekarzy dziecięcych i innych specjalności, całą dobę

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych, Piotrkowska 109—6.

Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne, moczopłciowe 16—18, Nawrot 32 17860 g

PIĘĆ PIĄTEK (tel. 555-35) Prywatne Pogotowie Lekarzy Specjalistów o każdej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieci wyjeżdżamy natychmiast.

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, skórne, weneryczne, kobiece 15.30—19. Próchnika 8. 17868 g

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczątkę treści: „MHM Łódź Bałuty i Staromiejska sklep nr 236"

RÓŻNE

WSPÓLNIKA przyjmiemy do prowadzenia czynnej zmechanizowanej cegielni. Oferty pisemne „17731" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRZEPISYWANIE na maszynie przyjmę. Oferty pisemne „17896" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSIADAM prawo jazdy i koncesje na taksówkę — oczekuję propozycji. Jaracza 19, m. 19 18068

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpośr.: Red. nacz. 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom. 226-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-84. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 39 czynne do 15.30, sobota do 13.30. Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka".

M-4 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Zwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g